

Październik 2020 | nr 3 (24), rok 9

SZKIEŁKIEM

MAGAZYN  PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ W KONINIE
www.pwsz.konin.edu.pl

IOŻEŚ

Gotowi na nowe
wyzwania s. 26

Przepustka
do dalszych studiów s. 13

Myślę, że dobrze znam
naszą uczelnię s. 4



Myślę, że dobrze znam naszą uczelnię	4
Czeka mnie wiele obowiązków	9
Administracyjne ramię rektora	11
Przepustka do dalszych studiów	13
Idziemy po piękne widoki	18
Wyróżnienia za aktywność	20
Realne wsparcie dla rektora i studentów	22
Przestrzeń dla rozwoju talentów, predyspozycji i pasji	24
Gotowi na nowe wyzwania	26
Wydział a nowa koncepcja rozwoju uczelni	29
Pamięć zatrzymana w czasie	30
Laudacja na cześć Profesora dr. hab. Wojciecha Poznaniaka...	32
Bez koronawirusa byłoby lepiej	34
Erasmus czeka	36
Nowe stanowiska dydaktyczne do nauki programowania robotów	38
Uczelnia blisko domu	40
Coś się kończy, coś się zaczyna	42

Szanowni Państwo,



z przyjemnością przekazuję w Państwa ręce najnowszy numer magazynu „Szkiełkiem i Okiem”, który od blisko dekady jest wydawany przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Koninie. Warto w tym miejscu podkreślić, że magazyn kontynuuje wieloletnie tradycje swojego poprzednika, czyli „Biuletynu PWSZ w Koninie” wydawanego od początku istnienia uczelni, czyli od 1998 roku. Aktualne wydanie magazynu jest jednocześnie pierwszym wydaniem w kadencji 2020-2024, co znalazło odzwierciedlenie w jego strukturze i treściach. Na kolejnych stronach znajdziecie Państwo, między innymi, wywiady z nowymi władzami uczelni oraz plany rozwoju poszczególnych wydziałów nakreślone przez dziekanów. Najnowszy numer to także okazja do wspomnienia dwóch ważnych wydarzeń w życiu uczelni, które miały miejsce w ostatnich miesiącach, a mianowicie uroczystości nadania sali wykładowej w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym imienia prof. Wojciecha Poznaniaka, rektora PWSZ w Koninie w latach 2007-2011, oraz tegorocznych absolutorium, które przebiegały w okolicznościach innych niż zwykle.

Aktualny numer magazynu uczelnianego jest wyjątkowy nie tylko ze względu na wspomniany początek kadencji nowych władz, ale nade wszystko dlatego, że jest wydawany w okresie, w którym obserwujemy coraz częstsze i szybsze zastępowanie bezpośrednich form komunikowania się formami elektronicznymi. Sytuacja ta, w znacznym stopniu wymuszona przez pandemię koronawirusa, sprawia, że coraz częściej rezygnujemy z materiałów tradycyjnych. Tym bardziej zatem cieszy to, że Czytelnicy „Szkiełkiem i Okiem” mają wybór – magazyn jest bowiem wydawany zarówno w wersji elektronicznej, jak i papierowej. Wierzę, że tradycyjne wydanie,

przesyłane do przedsiębiorstw, instytucji publicznych i organizacji pozarządowych, z którymi mamy przyjemność współpracować w różnych obszarach, jest dobrym sposobem informowania o działalności PWSZ w Koninie – jedynej uczelni publicznej w regionie, oferującej bezpłatne studia stacjonarne pierwszego i drugiego stopnia o profilu praktycznym, której fundamentalnym zadaniem jest zaspokajanie aspiracji edukacyjnych mieszkańców Ziemi Konińskiej.

Najbliższe miesiące funkcjonowania naszej uczelni, tak zresztą jak i wszystkich szkół wyższych w Polsce, bez wątpienia upłyną pod znakiem ograniczeń związanych z epidemią COVID-19. W związku z tym w semestrze zimowym roku akademickiego 2020/2021 będziemy umożliwiali realizację wspomnianych aspiracji edukacyjnych w systemie mieszanym - część zajęć dydaktycznych będzie prowadzona z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, a część w sposób tradycyjny, czyli w murach uczelni, przy zachowaniu odpowiednich zasad reżimu sanitarnego. Epidemia, która w istotnym stopniu wpłynęła na niemal wszystkie sfery życia społeczno-gospodarczego, z jednej strony powinna skłonić nas do pewnych refleksji w wymiarze ludzkim i cywilizacyjnym, z drugiej – być bodźcem do poszukiwania i wdrażania nowych rozwiązań w wymiarze instytucjonalnym i biznesowym, które pozwolą sprostać oczekiwaniom naszych interesariuszy, a szczególnie oczekiwaniom obecnych i przyszłych studentów każdego rodzaju studiów.

Serdecznie zapraszam do lektury.

Artur Zimny

Myślę, że dobrze znam naszą uczelnię

O wizji zarządzania uczelnią, ale i najbliższej codzienności życia akademickiego w czasach pandemii z dr. hab. Arturem Zimnym, nowo wybranym rektorem PWSZ w Koninie, rozmawia Maria Sierakowska.

Czuje się Pan dobrze przygotowany do roli, jakiej się Pan podjął?

Zarządzenie szkołą wyższą obejmuje wiele obszarów. Sądzę, że jestem dobrze przygotowany jeśli chodzi o kluczową sferę funkcjonowania uczelni zawodowej, czyli kształcenie. Organizacją dydaktyki zajmowałem się bowiem w ostatnich latach, pełniąc funkcję prorektora ds. kształcenia, a wcześniej dziekana. Jeśli chodzi o inne obszary, to mam świadomość, że moje doświadczenie jest mniejsze. Niemniej w tym przypadku pomocne powinno być moje wykształcenie ekonomiczne oraz efekty prowadzonych przeze mnie analiz i obserwacji naukowych, które poświęcone są problematyce finansów i inwestycji jednostek sektora finansów publicznych oraz wyzwaniom wyższego szkolnictwa zawodowego. Nie będę też ukrywał, że nierzadko pozwalam sobie zasięgać opinii Pana Profesora Józefa Orczyka, pierwszego rektora naszej uczelni, korzystając z Jego cennych wskazówek i doświadczeń. Myślę, że z punktu widzenia zarządzania nie bez znaczenia jest również to, że dobrze znam naszą uczelnię. Z PWSZ w Koninie jestem bowiem związany od początku jej istnienia – najpierw jako student, następnie pracownik administracyjny, a obecnie jako nauczyciel akademicki. Nawiązując do mojej wypowiedzi opublikowanej na łamach poprzedniego wydania „Szkielet i Okiem” – mam nadzieję, że właściwie rozumiem moją rolę na uczelni, na nowym stanowisku.

Co jest najważniejsze w Pana wizji zarządzania uczelnią?

Na poziomie strategicznym za najważniejsze uznaję uzyskanie przez naszą uczelnię statusu kluczowego partnera dla wielu podmiotów społeczno-gospodarczych subregionu konińskiego. Inaczej mówiąc, chciałbym, aby PWSZ w Koninie stała się instytucją, która realnie współuczestniczy w wytyczaniu kierunków rozwoju wschodniej Wielkopolski. Odnosząc się do trzech sfer działalności szkoły wyższej, a mianowicie: dydaktycznej, naukowej i organizacyjnej, to celami nadrzędnymi, do osiągnięcia których będziemy dążyli, będą odpowiednio: utrzymanie, a jeśli to możliwe – oczywiście zwiększenie liczby studentów, wzmocnienie praktycznego wymiaru kształcenia, ukierunkowanie działań naukowych

na potrzeby dydaktyki i otoczenia społeczno-gospodarczego, oraz zrównoważony rozwój uczelni i budowanie pozytywnych relacji z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Na poziomie operacyjnym natomiast chciałbym, abyśmy w roku akademickim 2020/2021 zintensyfikowali działania informacyjno-promocyjne nakierowane na pozyskiwanie kandydatów z subregionu konińskiego, spersonalizowali podejście do zainteresowanych podjęciem u nas studiów jak i obecnych studentów, stworzyli kompleksową ofertę kształcenia ustawicznego, w tym kształcenia specjalistycznego, tu mam na myśli piątą poziom Polskiej Ramy Kwalifikacji, oraz wspierali formy aktywności studenckiej na rzecz rozwoju uczelni i subregionu.

Współpraca z władzami miasta jest zawsze ważna...

...żeby nie powiedzieć najważniejsza. Jesteśmy uczelnią zlokalizowaną w Koninie, co sprawia, że samorząd miasta jest i powinien być naszym naturalnym partnerem. W ostatnich latach współpracowaliśmy z władzami miasta w ramach kilku większych i mniejszych projektów. Chciałbym jednak, aby współpraca ta została wzmocniona, a jednocześnie opierała się na wzajemnym zrozumieniu potrzeb i specyfiki funkcjonowania naszych instytucji. Przyznam też, że liczę na owocną współpracę z władzami powiatu konińskiego, z którego pochodzi znaczny odsetek naszych studentów. Za istotny cel stawiam sobie natomiast nawiązanie współpracy z władzami samorządów miast ze wschodniej części województwa wielkopolskiego, a w szczególności Koła, Słupcy i Turku, oraz powiatów kolskiego, słupeckiego i tureckiego. Zależy mi na tym, aby PWSZ w Koninie w większym stopniu była postrzegana i traktowana nie jako uczelnia lokalna, lecz jako uczelnia subregionalna.

Kiedy pojawia się nowy szef, ludzie przyznają mu kredyt zaufania...

...i od razu, mówiąc półzartem, powstaje pytanie o okres udzielenia kredytu, wysokość oprocentowania, a nade wszystko o kwotę kredytu. Zakładam, że otrzymałem kredyt na okres nie krótszy niż cztery lata, czyli kadencję rektora. Co do wysokości oprocentowania, to trudno mi się wypowiedzieć – należałoby chyba zapytać pra-



cowników i studentów. Pewne jest natomiast to, że kwota kredytu, mając na uwadze wynik wyborów, wydaje się być duża. Mam nadzieję, że nie zawiodę zaufania tych, którzy powierzyli mi kierowanie naszą uczelnią. Jednocześnie jestem świadomy, że po pewnym czasie u niektórych osób mogą pojawić się wątpliwości. Wychodzę jednak z założenia, że rolą szefa nie jest indywidualne zaspokajanie oczekiwań każdego pracownika, lecz rozwój instytucji jako całości i dopiero w efekcie tego rozwoju generowanie korzyści dla poszczególnych grup pracowników. Pragnę natomiast podkreślić, że chciałbym, aby PWSZ w Koninie była godnym i przyjaznym miejscem pracy, które oferuje możliwości rozwoju zawodowego.

A co powiedziałyby Pan tym, którzy już na wstępie mogą mieć obawy lub wątpliwości?

Zawsze są tacy, którzy mają obawy i wątpliwości. Przypuszczam, że w pewnym stopniu mogą one wynikać z postrzegania mnie, moim zdaniem błędnego, jako człowieka „zero-jedynkowego”, dostrzegającego tylko dwa kolory, kierującego się wyłącznie kategoriami finansowymi. Owszem, jestem ekonomistą z wykształcenia, a być może nawet z charakteru, osobowości. Jednak zapewniam, że dostrzegam wartości liczbowe między zerem a jedynką i szereg odcieni szarości. Generalnie rzecz biorąc, uważam się przede wszystkim za osobę pragmatyczną, a w życiu zawodowym staram się kierować słowami Edmunda Phelps'a, noblisty w dziedzinie ekonomii: „Ekonomia nie jest nauką o zarabianiu pieniędzy. To nauka o relacjach między gospodarką a życiem społecznym. Często można więcej zyskać, mniej zarabiając”.

Pandemia nie ustępuje. Czy jest możliwy scenariusz, w którym znów wrócimy do kształcenia zdalnego?

W semestrze zimowym zajęcia dydaktyczne będą organizowane w systemie mieszanym, co oznacza, że część z nich będzie prowadzona z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, a część w sposób tradycyjny, czyli w murach uczelni, przy zachowaniu odpowiednich zasad reżimu sanitarnego. Na tę chwilę zakładam, że wszystkie wykłady będą odbywały się w sposób zdalny, w trybie synchronicznym. W przypadku zajęć praktycznych, a więc ćwiczeń, laboratoriów, warsztatów i innych, będzie podobnie, oczywiście z uwzględnieniem specyfiki danego przedmiotu. Zakładam, że relatywnie najwięcej przedmiotów w trybie synchronicznym będzie na kierunkach humanistycznych i społecznych, a najmniej na technicznych i z zakresu nauk o zdrowiu. Chciałbym

natomiast, aby nieco więcej zajęć dla studentów pierwszego roku odbywało się tradycyjnie. Uważam, że przez obecność na uczelni szybciej zaaklimatyzują się w PWSZ w Koninie. W związku z tym lektoraty dla pierwszego roku najprawdopodobniej będą w pełni prowadzone w sposób typowy. O ile jednak zajęcia dla studentów wyższych lat rozpoczną się 1 października, o tyle dla pierwszych roczników planujemy rozpocząć w drugiej połowie października, co w dużej mierze podyktowane jest wydłużonym okresem rekrutacji na studia.

Czy pandemia może mieć wpływ na tegoroczny poziom naboru na naszą uczelnię?

Trudno w tej chwili, pod koniec sierpnia, jednoznacznie powiedzieć, czy pandemia będzie miała wpływ na wyniki rekrutacji na rok akademicki 2020/2021, a jeśli tak, to jaki. Na pewno możliwych jest kilka scenariuszy. W pierwszym możemy założyć, że część tegorocznych maturzystów, w obawie przed koronawirusem, zrezygnuje ze studiów w dużym ośrodku akademickim, gdyż wiązałoby się to z koniecznością dojazdów koleją, komunikacją miejską, wynajęciem miejsca w akademiku itp., a w rezultacie podejmie studia na uczelni zlokalizowanej bliżej miejsca zamieszkania. W drugim scenariuszu możemy przypuszczać, że likwidacja wielu miejsc pracy w niektórych branżach, kryzys gospodarczy i ogólne obniżenie poziomu możliwości społeczeństwa ograniczy możliwości finansowe podjęcia studiów w dużym ośrodku akademickim, na rzecz uczelni subregionalnej. Realizacja pierwszego lub drugiego scenariusza wpłynęłaby oczywiście korzystnie na wyniki tegorocznego naboru w PWSZ w Koninie. W trzecim scenariuszu możemy przyjąć, że wiele uczelni w dużych miastach zaproponuje studentom przede wszystkim kształcenie zdalne, z czego część maturzystów chętnie skorzysta. Ten wariant byłby oczywiście negatywny z punktu widzenia naboru na naszą uczelnię. Zasadniczo neutralny byłby natomiast scenariusz czwarty, w którym możemy założyć, że nastąpi nieznaczne przesunięcie wyborów dokonywanych przez kandydatów, a więc mniejsze zainteresowanie kierunkami, na których większość zajęć wymaga obecności na uczelni, na rzecz kierunków, na których w znacznym stopniu możliwe jest prowadzenie zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Nie możemy jednak wykluczyć scenariusza piątego, chyba najprostszego, a zarazem dotkliwego dla wszystkich szkół wyższych – część tegorocznych maturzystów może, z uwagi na pandemię, w ogóle zrezygnować w tym roku z podjęcia studiów. Sądzę jednak, że nie ma sensu „gdybać” w odniesieniu

do spraw, na które w dużej mierze nie mamy wpływu. Poczekajmy na ostateczne wyniki naboru, który w tym roku, wyjątkowo, wydłużył się do końca listopada.

Są plany powoływania nowych kierunków i zamykania tych ze słabym naborem?

Uruchamianie nowych kierunków, przy jednoczesnym likwidowaniu tych, które nie cieszą się odpowiednio wysokim zainteresowaniem jest naturalnym procesem w zarządzaniu szkołą wyższą. To zresztą miało miejsce w ostatnich latach na naszej uczelni, gdy uruchamialiśmy bezpieczeństwo wewnętrzne w miejsce politologii, czy też resocjalizację w miejsce pracy socjalnej. Zakładam, że z podobną sytuacją będziemy mieli do czynienia w najbliższych latach. Za priorytet uznaję uzyskanie uprawnień do prowadzenia kierunków studiów pierwszego stopnia biznes międzynarodowy, który moglibyśmy zaoferować jako studia w pełni realizowane w języku angielskim (International Business). Jestem przekonany, że mamy odpowiedni potencjał kadrowy – zarówno ekonomistów, jak i filologów, którzy zechcieliby realizować zajęcia na tym kierunku. Przechodząc natomiast z poziomu mikro na poziom makro, uważam, że w skali całej uczelni powinniśmy dysponować odpowiednio skonstruowanym portfelem produktów, czyli kierunków studiów. Z jednej strony prowadzić kierunki z zakresu nauk ekonomicznych, które dzięki relatywnie dużej liczbie studentów generują wielkość uczelni, oraz kierunki z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, których prowadzenie pozwala wypełnić społeczną misję uczelni zawodowej. Z drugiej rozwijać kierunki medyczne i kierunki techniczne, które są pożądane z punktu widzenia potrzeb rynku pracy i przychodów uczelni zawodowej. Chciałbym, abyśmy poważnie zastanowili się nad utworzeniem ratownictwa medycznego na studiach pierwszego stopnia i pielęgniarstwa na studiach drugiego stopnia. Wymaga to oczywiście głębszych analiz i rozmów z władzami Wydziału Nauk o Zdrowiu i potencjalnymi partnerami.

Jest takie pojęcie jak „kultura studencka”. Mam wrażenie, że na naszej uczelni właściwie nie istnieje, choć w pierwszych latach jej działania sporo się w tej materii działo. Wiem, że to, czy jest, czy jej nie ma nie zależy od rektora ani wielkości uczelni, jednak atmosfera, otwartość jest czynnikiem uruchamiającym ją.

Faktycznie w pierwszych latach funkcjonowania uczelni sporo się działo. Pamiętam to z moich czasów studenckich. Musimy jednak mieć na uwadze, że kultura studencka kształtu-

je się pod wpływem różnych czynników, które zmieniają się w czasie – społecznych, gospodarczych, demograficznych, technologicznych i wielu innych. Osoby, które w tej chwili studiuje w PWSZ w Koninie, czyli dwudziestolatkowie, to inne pokolenie niż czterdziestolatkowie, którzy ukończyli naszą uczelnię prawie 20 lat temu. Te dwa pokolenia dorastały w zupełnie innych uwarunkowaniach, które rzutowały na sposób postrzegania rzeczywistości, w tym na sposób i stopień aktywności studenckiej. Wiele zależy też od otoczenia, w którym funkcjonuje uczelnia – trudno oczekiwać, aby poziom rozwoju kultury studenckiej w kilkudziesięciotysięcznym mieście był taki sam jak w kilkuset tysięcznym. Ze swojej strony mogę jednak zapewnić, że będę starał się wspierać różne formy aktywności studentów na rzecz rozwoju uczelni, Konina i subregionu konińskiego, oraz nawiązywania współpracy ze studentami z innych uczelni zawodowych, w szczególności wchodzących w skład Związku Wielkopolskich Publicznych Uczelni Zawodowych. Od roku akademickiego 2020/2021 wprowadzamy pewne zmiany w systemie świadczeń dla studentów, a dokładniej rzecz ujmując, będziemy przyznawali dodatkowe punkty za działalność społeczną przy ubieganiu się o stypendium rektora. Mam nadzieję, że możliwe będzie również utworzenie u nas budżetu studenckiego, czyli rozwiązania zbliżonego do formuły samorządowych budżetów obywatelskich. Nie będę ukrywał, że liczę na merytoryczną współpracę z Samorządem Studenckim PWSZ w Koninie w budowaniu atmosfery sprzyjającej rozwojowi kultury studenckiej. Zapewne innej niż ta z początków działania naszej uczelni.

A jaka przyszłość, Pana zdaniem, rysuje się przed publicznymi uczelniami zawodowymi?

Bez wątplenia publiczne uczelnie zawodowe zostały dowartościowane w aktualnie obowiązujących przepisach prawnych, a w szczególności w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Mam też wrażenie, że w dokumentach i programach MNiSW, adresowanych właśnie do nich, została nakreślona czytelna ścieżka rozwoju, która powinna koncentrować się na dydaktyce. Nie znaczy to oczywiście, że przed wszystkimi jest świetlana przyszłość. O ile bowiem uczelnie z tego sektora poradzą sobie, lepiej lub gorzej, z uprzątnieniem kształcenia, o tyle największymi wyzwaniami dla nich będzie ograniczenie spadku liczby studentów oraz konieczność pozyskiwania dodatkowych źródeł finansowania i optymalizowania kosztów działalności. Przypuszczam, że zmniejszające się

rozmiary poszczególnych uczelni zawodowych, mierzone liczbą studentów, będą powodowały coraz większe trudności finansowe w realizacji niektórych funkcji administracyjnych. Inaczej mówiąc, niektórym coraz trudniej będzie udźwignąć ciężar kosztów stałych, które mają to do siebie, że z reguły pozostają na niezmiennym poziomie niezależnie od skali działalności. W związku z tym już od kilku lat podkreślam, że publiczne uczelnie zawodowe powinny nawiązywać i zacieśniać współpracę nie tyle w sferze

że zrezygnowanie przez rektorów z możliwości bezpośredniego wpływu na niektóre obszary funkcjonowania ich uczelni, a mówiąc wprost: oddanie pewnych pól działalności do wspólnej realizacji, byłoby bardzo trudne, o ile w ogóle możliwe. Nie można jednak wykluczyć, że za kilka lat niektóre uczelnie mogą zostać do tego zobligowane na podstawie odpowiednich przepisów. Sądzę, że byłoby lepiej, gdyby publiczne uczelnie zawodowe wcześniej samodzielnie wykreowały nową rzeczywistość, niż później zostały zmuszone do dostosowania się do rzeczywistości odgórnie narzuconej.

Dr hab. Artur Zimny, prof. PWSZ, jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie (licencjat z finansów i zarządzania organizacjami, 2002) i Akademii Ekonomicznej w Poznaniu (magister gospodarki przestrzennej, 2003). W 2007 roku uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych (Akademia Ekonomiczna w Poznaniu), a w 2018 roku stopień doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia (Uniwersytet w Białymstoku).

Od 17 lat jest pracownikiem PWSZ w Koninie, w której uzyskał kolejne stopnie awansu zawodowego – pracę rozpoczął jako pracownik administracyjny na stanowisku referenta ds. promocji, a obecnie jest nauczycielem akademickim zatrudnionym na stanowisku profesora uczelni. W latach 2009-2015 był pełnomocnikiem rektora ds. studiów podyplomowych, w latach 2011-2015 dziekanem, a od 2015 roku prorektorem ds. kształcenia w PWSZ w Koninie. Ponadto w latach 2006-2013 współpracował z Agencją Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie jako wizytator szkoleń, kursów trenerskich i studiów podyplomowych, współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego, natomiast od 2015 do 2018 był członkiem Rady Konsultacyjnej ds. Gospodarczych przy Prezydencie Miasta Konina. Obecnie jest członkiem Rady Konińskiej Izby Gospodarczej (od 2015 roku). Jego zainteresowania naukowe obejmują problematykę rozwoju społeczno-gospodarczego i rozwoju zrównoważonego, inwestycji i gospodarki finansowej jednostek samorządu terytorialnego oraz funkcjonowania instytucji szkolnictwa wyższego. Jest autorem lub współautorem ponad 100 publikacji naukowych, w tym monografii „Publiczne uczelnie zawodowe w procesie rozwoju społeczno-gospodarczego w Polsce”, w której podjął próbę określenia znaczenia publicznych uczelni zawodowych w procesie rozwoju społeczno-gospodarczego na szczeblu regionalnym i lokalnym, a przede wszystkim zaprezentował modele funkcjonowania omawianych szkół wyższych, zmierzające do wzmocnienia ich roli w rozwoju miast, powiatów i podregionów, na terenie których są zlokalizowane.

Za działalność na rzecz Uczelni, miasta Konina i subregionu konińskiego został wyróżniony Medalem PWSZ w Koninie (2012), Odznaką Honorową „Za Zasługi dla Miasta Konina” (2014) oraz Brązowym Krzyżem Zasługi (2019).

Dr hab. Artur Zimny był jedynym kandydatem ubiegającym się o fotel rektora PWSZ w Koninie. 20-osobowe kolegium elektorów jednogłośnie powierzyło mu misję kierowania uczelnią w latach 2020-2024. Wybory odbyły się 16 czerwca 2020 r.

Czego Panu życzyć na starcie?

W maju 2011 roku, bezpośrednio po wyborach na dziekana wydziału, otrzymałem szereg życzeń. Jeden z naszych ówczesnych pracowników, z dużym doświadczeniem w organizacji procesu kształcenia na uczelni akademickiej, złożył mi życzenia, które pamiętam do dzisiaj. Krótkie, proste, a jednocześnie bardzo trafne. Zyczył mi „jak najmniej problemów”. Takie życzenia bardzo chętnie przyjmę.

A więc życzę powodzenia i jak najmniej problemów. Dziękuję za rozmowę.

dydaktycznej, ile pozadydaktycznej – w celu uzyskiwania korzyści ze wspólnej realizacji niektórych funkcji administracyjnych. Najbardziej predestynowane do „sieciowania” wydają się być trzy, a mianowicie wydawnicza, marketingowa oraz informatyczna. Zdaję sobie jednak sprawę,

Czeka mnie wiele obowiązków

Przez kilka lat była Pani dziekanem, czy to przygotowało Panią w jakiś sposób do nowej funkcji?

Sprawowanie funkcji dziekana największego wydziału naszej uczelni przez cztery lata pozwoliło mi przede wszystkim dogłębnie zapoznać się z zasadami funkcjonowania PWSZ we wszystkich aspektach. Organizacja procesu

dydaktycznego, zapewnienie wysoko kwalifikowanej kadry nauczycielskiej, przygotowywanie wniosków o uruchomienie nowych kierunków studiów zgodnych z potrzebami rynku pracy, rozwiązywanie bieżących problemów oraz cały wachlarz innych zagadnień wymagających podejmowania decyzji opartych na zmieniających się przepisach prawa, mając na uwadze dobro

Z dr Kariną Zawieją-Żurowską, w przededniu objęcia stanowiska prorektora PWSZ w Koninie, o zadaniach i zamierzeniach z nim związanych, ale też o zainteresowaniach i wyborze ścieżki zawodowej rozmawia Maria Sierakowska.



uczelnia, zapewniły mi, w moim przekonaniu, rzetelne podwaliny do sprawowania funkcji na jaką zostałam powołana.

Co będzie w Pani kompetencjach jako prorektora?

W związku z tym, że rektor-elekt zdecydował o powołaniu jednego prorektora, a nie kilku z zawężonym obszarem do nadzoru, z pewnością będzie to bardzo szerokie spektrum zadań i obowiązków. Główny obszar mojej pracy bę-

ścią trzeba być bardzo elastycznym. W moim przekonaniu ludzie na całym świecie skupili się na obserwacji krzywych wzrostu zachorowań na COVID-19 we własnych krajach i na bieżąco dostosowują swoje plany do zmieniającej się sytuacji. Jednakże pewne zamierzenia z pewnością uda się zrealizować niezależnie od pandemii. W najbliższym czasie chciałabym się skupić nad przygotowaniem wniosku o nadanie naszej uczelni uprawnień do prowadzenia w języku angielskim studiów pierwszego stopnia – International Business.

Karina Zawieja-Żurowska, dr nauk ekonomicznych (Warszawa IPISS, 2009); kulturoznawca w zakresie amerykańskiej kultury biznesu (studia magisterskie w Ośrodku Studiów Amerykańskich UW; licencjat na kierunku filologia w zakresie nauczania języka angielskiego, Wydział Neofilologii UAM. Adiunkt w Katedrze Nauk Ekonomicznych PWSZ w Koninie. Autorka artykułów związanych z szeroko pojętym bezpieczeństwem społecznym oraz ekonomicznym.

- Obszar zainteresowań badawczych oraz tematyka prowadzonych zajęć: English for Special Purposes (Business English), Contemporary Marketing, Trade Marketing and Service, Law Enforcement, Advertising, Logistics Management, podstawy marketingu, organizacja i zarządzanie, makroekonomia, cyberprzestępczość, cyberbullying, działania asymetryczne, broń autonomiczna, obrona terytorialna.

dzie przede wszystkim dotyczył dydaktyki, przykładowo nadzór nad i koordynowanie procesu rekrutacji w obecnym okresie i sukcesywnie zaangażowanie się w działania na rzecz podnoszenia jakości kształcenia, sprawowanie nadzoru nad organizacją i przebiegiem procesu dydaktycznego, tworzenie nowych kierunków itp. Pozostałe obszary zadań wynikać będą z bieżących potrzeb funkcjonowania uczelni.

Nad czym pracowała Pani w związku z nowym rokiem akademickim?

W chwili obecnej skupiliśmy się na organizacji działalności dydaktycznej dostosowanej do aktualnych warunków oraz zagrożeń związanych z epidemią COVID-19. W związku z tym odbyły się spotkania z dziekanami poszczególnych wydziałów, zainicjowane przez rektora-elektę, które miały na celu opracowanie wytycznych w odniesieniu do realizacji zajęć i praktyk zawodowych w semestrze zimowym w roku akademickim 2020/2021 oraz zapewnienie ciągłości procesu kształcenia, a także funkcjonowania uczelni jako całości w zależności od rozwoju sytuacji epidemiologicznej w kraju i na świecie. Należy pamiętać, że część naszych studentów to obcokrajowcy.

Co przed Panią w najbliższych miesiącach, jakie zadania i plany?

Żyjąc w tak turbulentnym okresie, bardzo trudno zaplanować konkretne działania i z pewno-

Jest Pani z wykształcenia filologiem, ale doktorat uzyskała Pani z zupełnie innej dziedziny. Jak to się stało?

Ciekawość świata i mnogość zainteresowań sprawiły, że u progu dorosłego życia miałam problem z wyborem studiów. Gdyby istniała taka możliwość studiowałabym trzy kierunki jednocześnie. Wszystkie przedmioty w liceum były interesujące i nie miałam trudności z nauką żadnego z nich. Dlatego trudno było mi określić, czy jestem humanistką, czy zdecydowanie wolę nauki ścisłe. Ostatecznie zwyciężyła ekonomia, ale nie mam tu na myśli kierunku czy przedmiotu (śmiej). Plany studiowania na SGH w Warszawie postanowiłam odłożyć na później ze względu na sytuację finansową. A doktorat był sprawą ambiciozną. Składając podanie do liceum wybrałam profil biologiczno-chemiczny z myślą, że czeka mnie w przyszłości kariera lekarza. Skoro jednak nie zdecydowałam się nim zostać, to postanowiłam zdobyć „dr” przed nazwiskiem w inny sposób. Wybór był prosty – studia doktoranckie w Warszawie w IPISS i pozyskanie promotora z SGH.

Rektor Artur Zimny pytany, czego mu życzyć na wstępie, powiedział, że „jak najmniej problemów”. Czego życzyć Pani?

W odniesieniu do życia prywatnego to wyłącznie zdrowia, a jeśli chodzi o sferę zawodową to przede wszystkim nieustającego entuzjazmu i radości z wykonywanej pracy.

Życzę więc zdrowia, entuzjazmu i radości, i to na każdej płaszczyźnie Pani życia. I dziękuję za rozmowę.

Administracyjne ramię rektora

Ma Pani duże doświadczenie na stanowisku kanclerza PWSZ w Koninie...

Zgadza się. Funkcję kanclerza piastuję praktycznie od 2013 roku. Początkowo, od maja tamtego roku do lutego roku następnego, pełniłam jedynie obowiązki kanclerza Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie. Natomiast na to stanowisko zostałam powołana 12 lutego 2014 roku. Przypomnę, że wcześniej byłam kwestorem. Wiedza i doświadczenie, jakie zdobyłam na obu tych stanowiskach, pomagają mi prawidłowo i rzetelnie wykonywać zadania kanclerza, do których, mó-

więc w dużym uproszczeniu, należy kierowanie administracją uczelni i podejmowanie decyzji dotyczących jej mienia i gospodarki. Spektrum zadań kanclerza jest niezmiernie szerokie, a tym samym wykonywane zadania są bardzo różnorodne.

Przed Panią zmiana, bo choć zostaje Pani w nowej kadencji na stanowisku, to jest nowy szef, z którym jeszcze Pani nie współpracowała...

Z tym stwierdzeniem nie mogę się zgodzić, ponieważ Pan Artur Zimny był prorektorem, więc

O remontach, inwestycjach i znów remontach, bo gdy kończą się jedne, następne już trwają, z Danutą Rakowską, kanclerz PWSZ w Koninie, rozmawia Maria Sierakowska.



siłą rzeczy pojawiały się tematy i płaszczyzny do współpracy. Myślę, że zdążyłam dobrze poznać styl pracy obecnego rektora jak i cele jakie mu przyświecają w kontekście zarządzania uczelnią.

Są wakacje i na uczelni nie słyhać studentów, ale to nie znaczy, że panuje tu cisza. Jest koniec sierpnia, trwają remonty...

Z uwagi na to, że budynki, w których mieści się nasza uczelnia mają już swoje lata, bo z wyłączeniem Centrum Wykładowo-Dydaktycznego niemal każdy liczy sobie ponad 50 lat, konieczne są, niestety, gruntowne remonty. Wymagają wymiany okien, instalacji, naprawy dachów, a także docieplenia. Naturalnie, przy okazji remontów budynki i pomieszczenia zyskują nowy, bardziej nowoczesny wygląd, wzrasta ich funkcjonalność. Jak wiadomo, najlepszym momentem na remont, a w zasadzie jedynym, są wakacje. Dlatego ostatnimi laty w tym właśnie okresie daje się słyszeć wiercenie, stukanie oraz innego rodzaju odgłosy remontu.

Ale będą i remonty, a właściwie inwestycje „niewakacyjne”. Przed Panią najpoważniejsze zadanie w najbliższym czasie...

Tak. Jak już na łamach poprzedniego numeru „Szkiełkiem i Okiem” zostało powiedziane, że uczelnia realizuje projekt pod nazwą „Utworzenie Monoprofilowego Centrum Symulacji Medycznej dla kierunku pielęgniarstwo w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie”. Głównym celem projektu jest znaczące zwiększenie praktycznych umiejętności absolwentów tego kierunku przez wprowadzenie dodatkowych zajęć, które będą się odbywały w projektowanym centrum (MCSM). Na jego potrzeby lewe skrzydło budynku dydaktycznego przy ulicy Popiełuszki 4 zostanie poddane niezbędnym pracom przystosowawczym, a powstałe sale zostaną wyposażone w sprzęt symulacyjny, dzięki któremu będziemy stosować nowoczesne metody nauczania, co w obecnej sytuacji epidemicznej ma dla uczelni ogromną wartość dodaną. Zajęcia realizowane w tych salach będą w stu procentach praktyczne. W ramach projektu odpowiedniemu przeszkoleniu zostanie również poddana przyszła kadra centrum.

Jak długo to potrwa?

Planowany termin zakończenia realizacji projektu to 31 grudnia 2022 roku.

A jakie będą koszty tej inwestycji?

Wartość projektu to niemal dwa i pół miliona złotych. Muszę w tym miejscu jeszcze dodać, że poza pracami remontowymi i przystosowawczymi dotyczącymi MCSM w przyszłym roku w tym samym budynku w okresie wakacyjnym będą równolegle prowadzone prace termomodernizacyjne. Planujemy również odwodnić teren, na którym jest posadowiony, dokonać

osuszenia i docieplenia fundamentów, naprawy elewacji, dachu i kominów, a także zamontować instalację fotowoltaiczną. Remontowi zostaną poddane wszystkie łazienki. Liczę, że prace przeprowadzone na fundamentach budynku zlikwidują nam problem przesiąkania ścian piwnic przy deszczowej pogodzie.

W kolejce do remontów czeka również budynek przy Wyszyńskiego 35...

Budynek przy ulicy Wyszyńskiego 35 już jest remontowany, a konkretnie poddawany termomodernizacji. To znaczy, że wymianie ulegną wszystkie okna, zostaną ocieplone fundamenty, do tego w części budynku fundament będzie odwodniony. Poza tym, wraz z kominami, zostanie naprawiony dach, a na nim zamontowana instalacja fotowoltaiczna. W końcu także wybudujemy windę. Zlikwidujemy tym samym największą barierę dla osób niepełnosprawnych, jaką był brak możliwości dostania się na poszczególne piętra w budynku. Do tej pory osoby niepełnosprawne mogły dostać się wyłącznie na parter.

Dużo tego...

Dużo, a do tego nie wszystko. W ramach tych prac zostanie również wyremontowane drugie piętro, które dotychczas nie było przystosowane do zajęć ze studentami, więc wyłączone z użytkowania. Uczelnia zyska tym samym kolejne sale wykładowe i ćwiczeniowe.

Życzę więc jak najmniej stresu przy realizacji tych przedsięwzięć i dziękuję za rozmowę.

Przepustka do dalszych studiów

Tegoroczne absolutoria odbyły się w lipcu, czyli miesiąc później niż zazwyczaj. Wpływ na to miała, oczywiście, pandemia koronawirusa. Do tego doszedł remont w Auli im. J.P. Kaczmarska, używanej od 8 lat do tego typu spotkań. Trzeba więc było wrócić do starej auli przy ul. Przyjaźni. – Ta sala jest mniejsza, więc zaplanowanie uroczystości wymagało większego zaangażowania organizacyjnego. Musieliśmy sprostać wymogom reżimu sanitarnego – mówił do zebranych prof. Mirosław Pawlak, rektor. I dodał: – To nie było takie pewne, że się odbędą. Na szczęście – udało się!

Udzielenie absolutorium jest wyjątkowym momentem przede wszystkim dla absolwentów i ich rodzin, ale też władz uczelni i kadry dydaktycznej. To długo wyczekiwana i podniosła

chwila, zwieńczenie wielu lat nauki, która wwołuje sporo emocji, wzruszeń i wspomnień. I wiele mądrych, wartych zapamiętania słów. Prof. Mirosław Pawlak podzielił się refleksją: – Nieważne, w jakim zawodzie będziecie pracować, ważne byście zawsze byli dobrymi ludźmi i dobrych ludzi spotykali na swojej drodze. Dr Edyta Bielik, dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu, przypomniała, że studia pierwszego stopnia dają nie tylko zawód, ale i przepustkę do dalszych studiów. – Idźcie dalej się uczyć, pamiętajcie, że im wyżej stoicie, tym piękniejsze widoki macie – zachęcała. A dr Anna Stolarczyk-Gembak, dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych, podziękowała absolwentom za rozmowy i zaufanie. Zwróciła się też szczególnie do studentów filologii: – Dostaliście niebagatelne narzędzie, to znajomość języka i, co bardzo

– Dziękujemy za wsparcie, za pomoc, za to, że wskazaliście nam właściwą drogę, bo teraz możemy cieszyć się z sukcesu – tymi i wieloma innymi serdecznymi słowami dziękowali wykładowcom, rodzicom i najbliższym studenci, którzy w tym roku ukończyli studia na PWSZ w Koninie.



ważne, znajomość kultury i specyfiki językowej. Nieważne, czy będziecie tłumaczami, nauczycielami, czy będziecie pracować w biznesie, to Wy będziecie odpowiedzialni za kreowanie stosunków międzynarodowych. W uroczystościach brał również udział Witold Nowak, zastępca prezydenta Konina, który m.in. zauważył: – Teraz będziecie sami podejmowali decyzje. Oby to były dobre decyzje.

Po przemówieniach i podziękowaniach przyszedł czas, by ubrani w togi, birety i maseczki(!) studenci odebrali karty absolutoryjne. Wręczono także wyróżnienia i nagrody rektora PWSZ w Koninie tym, którzy osiągnęli najwyższe wyniki w nauce w trakcie studiów oraz za znaczącą aktywność na rzecz uczelni. Nagrody dla najlepszych studentów przyznali również prezydent Konina oraz starosta koniński.

Absolwenci naszej uczelni od 2010 roku aktywnie wypełniają misję spełniania marzeń dzieci cierpiących na choroby zagrażające ich życiu.

Dlatego i w tym roku pieniądze przeznaczone zazwyczaj na kwiaty przekazali podopiecznym Fundacji im. Doktora Piotra Janaszka „Podaj dalej”. Posłużyły do organizacji wakacyjnego turnusu rehabilitacyjnego. Podziękowania w imieniu dzieci złożyli przedstawiciele fundacji, obecni na wszystkich absolutoriach.

W sobotę (25 lipca) z uczelnią pożegnali się studenci ostatnich lat dietetyki i wychowania fizycznego (Wydział Nauk o Zdrowiu) oraz filologii, bezpieczeństwa wewnętrznego i pedagogiki (Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych). Z kolei w niedzielę (26 lipca) – kosmologii i pielęgniarstwa (Wydział Nauk o Zdrowiu), finansów i rachunkowości, logistyki, energetyki, mechaniki i budowy maszyn oraz zarządzania i inżynierii produkcji (Wydział Nauk Ekonomicznych i Technicznych). W sumie w tym roku studia na PWSZ w Koninie (licencjackie, inżynierskie i magisterskie) skończyło ponad 400 osób, a w uroczystościach uczestniczyło 270.

AM, aria









Idziemy po piękne widoki

Po absolutoriach, które odbyły się w sobotę 25 lipca, kilkoro absolwentów zechciało podzielić się z nami swoimi planami na najbliższą przyszłość, a i powiedzieć dobre słowo o uczelni, którą właśnie ukończyli.

zebrała aria

Kamil Boruszcak

wychowanie fizyczne I stopnia

Bardzo dobrze mi się tu studiowało, nawet w czasie pandemii. W niczym, jeśli chodzi o naukę i zajęcia praktyczne, mi to nie przeszkodziło. Chociaż szkoda, że na koniec nie było normalnie...

Będę dalej studiował. Oczywiście wychowanie fizyczne.

Kiedy tu przyszedłem, w ogóle nie myślałem, że będę uświadomił mi, że to moja przyszłość. Idę do

Poznania lub Kalisza, ale jeszcze muszę rozważyć parę spraw.



Martyna Czajka

filologia germańska I stopnia

Na uczelni jest miło i przyjaźnie. Trochę szkoda, że nasza grupa była mała – tylko siedem osób, ale dzięki temu zawsze wykładowcy mieli dla każdego dużo czasu i uwagi.

Polecam naszą uczelnię. Dlatego mam zamiar kontynuować studia właśnie tutaj, ale już na innym kierunku. Pewnie pójdę na gospodarkę i administrację publiczną. Poza tym robię kursy kosmetyczne. Mam dużo planów.

Pandemia zmieniła sposób nauki, obronę pracy też miałam online. Najważniejsze jednak jest to, że pozwoliła docenić wolność 😊

Czego mi życzyć? Szczęścia!

Weronika Wysocka

wychowanie fizyczne I stopnia

Uczelnia dała mi możliwość rozwoju, ale też poczucie, że liczy się nie tylko nauka.

Będę dalej studiowała, oczywiście wychowanie fizyczne. Ale w Warszawie. Nie boję się wyzwań, wszędzie mnie pełno. Moim marzeniem jest praca w straży pożarnej, nawet pracę licencjacką pisałam o straży.

I oczywiście służyć w ochotniczej straży pożarnej. Studia na wuefie są właśnie po to, bym osiągnęła dużą sprawność i być może kiedyś skończyła Wyższą Szkołę Pożarnictwa.

Nie mam poczucia, że pandemia coś zmieniła w moim życiu, że pokrzyżowała plany.





Paula Galińska

bezpieczeństwo wewnętrzne I stopnia

Myślałam, że na uczelni będzie trudno, ale poszło mi zupełnie dobrze. Wykładowcy są wymagający, ale też wyrozumiali. I dobrze mi się tu studiowało. Tak dobrze, że zostaję © Będę studiowała gospodarkę i administrację publiczną.



Dominika Wojtynia

wychowanie fizyczne I stopnia

Ze studiów tutaj jestem bardzo zadowolona. To bardzo przyjazna szkoła. Wykładowcy wyrozumiali. Każdy student jest tu znany z imienia i nazwiska, również przez panie w dziekanacie i katedrze. To uczelnia, która dba o studenta, bo kiedy chorowałam, wszyscy tu mi tu pomagali. Jak najbardziej rozważam dalsze studia na wychowaniu fizycznym, tylko jeszcze nie wiem, czy w Poznaniu, czy w Kaliszu. Mam również zamiar zdobyć kwalifikacje technika masażyisty lub fizjoterapeuty.



Radosław Kowalczyk

bezpieczeństwo wewnętrzne I stopnia

Dobrze się tu studiowało, ale jeszcze nie wiem, czy będę studia kontynuował. Na razie trochę popracuję.



Paweł Grzelak

bezpieczeństwo wewnętrzne I stopnia

Uczelnia jest przyjemnym, dobrym miejscem dla studentów, dlatego planuję tutaj dalsze studia.



Wyróżnienia za aktywność

Studenci, którzy w roku akademickim 2019/2020 aktywnie działali na rzecz uczelni otrzymali wyróżnienia od prof. dr. hab. Mirosława Pawlaka, rektora PWSZ w Koninie. Listy gratulacyjne odebrały 44 osoby, a 14 z nich otrzymało również statuetki. W ten sposób rektor co roku nagradza studentów za działalność naukową, artystyczną, w kołach naukowych i samorządzie studenckim,

a także za zaangażowanie na rzecz promocji uczelni, współpracy z zagranicą oraz uczestnictwo i wsparcie wydarzeń organizowanych na uczelni.

Wszystkim wyróżnionym serdecznie gratulujemy!
red.





Realne wsparcie dla rektora i studentów

O zadaniach i planach Rady Uczelni PWSZ w Koninie z jej przewodniczącym dr. Sebastianem Łukaszewskim rozmawia Maria Sierakowska.

Rada Uczelni PWSZ w Koninie to nowy organ, a przy tym czas działania jej pierwszego składu jest krótszy niż czteroletnia zazwyczaj kadencja...

Rada Uczelni w PWSZ w Koninie jest pierwszą powołaną zgodnie z najnowszą ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Ta kadencja jest krótsza z założenia. Jako pierwsza wyznacza standardy i sposób działania na przyszłość. Od chwili powołania jej głównym celem „pozaustawowym” było wspomaganie działań władz uczelni, by PWSZ w Koninie była wiodącą uczelnią nie tylko w mieście i subregionie konińskim.

Wszystkim członkom rady zależy, żeby wspierać stale podnoszenie jakości kształcenia oraz jej potencjał naukowy. Zależy nam również, by uczelnia podtrzymywała dobre relacje z zaprzyjaźnionymi uczelniami na świecie i nawiązywała nowe. To daje możliwości rozwoju kadrze, a przede wszystkim studentom.

Jakie są główne zadania rady?

Do jej zadań należy wypełnianie obowiązków zawartych w ustawie, między innymi opiniowanie projektów strategii uczelni, zmian statutu, monitorowanie gospodarki finansowej, opiniowanie planów rzeczowo-finansowych oraz zatwierdzanie rocznych sprawozdań finansowych.

Również wskazywanie kandydatów na rektora...

Tak, to jedno z ważnych zadań rady. Z uwagi na wiele komplikacji związanych w pandemią i brakiem jednoznacznego rozumienia zmieniających się przepisów przez wszystkie strony zaangażowane w ten proces to zadanie było utrudnione. W tym miejscu, w imieniu rady uczelni, pragnę podziękować za duże zaangażowanie i profesjonalizm Panu Profesorowi Mirosławowi Hamrołowi, przewodniczącemu Uczelnianej Komisji Wyborczej, oraz innym pracownikom, którzy wspierali w tym naszą radę.

Biorąc pod uwagę sam wybór kandydata na rektora, rada nie miała żadnych wątpliwości, że powinien nim zostać właśnie Pan Profesor Artur Zimny. Kompetencje, doświadczenie, dotychczasowa działalność na stanowisku prorektora oraz wieloletnia współpraca z otoczeniem gospodarczym to argumenty, które podzieliłi jednogłośnie wszyscy członkowie rady. Jesteśmy przekonani, że to najlepszy wybór dla naszej uczelni, która w obecnej sytuacji potrzebuje silnego i rozważnego rektora-menedżera. Dodatkowo dorobek naukowy rektora oraz jego rozprawa habilitacyjna są związane z zarządzaniem publicznymi uczelniami zawodowymi w Polsce, co jest kolejnym potwierdzeniem przygotowania do pełnienia tak ważnej funkcji.

Proszę o parę zdań o sobie, o swoim doświadczeniu zawodowym.

Moje doświadczenia zawodowe dotyczą kilku



obszarów. Na początku mojej kariery zawodowej byłem związany z bankowością, pracowałem na stanowiskach doradcy korporacyjnego, dyrektora oddziału oraz dyrektora regionu. Pełniłem również funkcję zastępcy prezydenta Konina. Obecnie jestem prezesem spółki Moje Bankowanie, która zajmuje się consultingiem dla sektora finansowego oraz oceną jakości obsługi klienta, tworząc autorskie metodologie oceny jakości i przyznając bankom i towarzystwom ubezpieczeniowym tytuł „Instytucji Roku”.

Chcę podkreślić, że odkąd podjąłem pracę, właściwie zawsze miałem kontakt z uczelniami i środowiskiem naukowym. Współpracowałem z Wyższą Szkołą Marketingu i Zarządzania w Lesznie oraz Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Koninie. Współpracuję również z Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu, gdzie jestem członkiem Rady Biznesu.

Myślę, że to dobry moment, by przedstawić wszystkich członków naszej rady. W jej gronie znaleźli się bowiem cenieni reprezentanci świata gospodarki i nauki. Pan mgr Przemysław Józwiak jest prezesem Banku Spółdzielczego w Koninie, ma duże doświadczenie w bankowości, jest absolwentem PWSZ w Koninie, od lat związany z uczelnią. Pan mgr Stanisław Jarecki, wieloletni prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Koninie jest menedżerem z bogatym doświadczeniem w zarządzaniu dużymi przedsiębiorstwami. Samodzielnie nadzorował powstawanie wielu inwestycji. Pan dr Piotr Bytniewski, znany i ceniony anestezjolog, pracuje na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii szpitala w Turku oraz od lat jest związany z Wydziałem Nauk o Zdrowiu PWSZ w Koninie. Pan dr hab. Piotr Szczypa, prof. PWSZ w Koninie, ma bardzo bogaty dorobek naukowy, jest doświadczonym specjalistą w zakresie rachunkowości, organizatorem wielu studiów podyplomowych. Pan dr Grzegorz Pawłowski, tłumacz przysięgły języka niemieckiego, przedsiębiorca, menedżer kierunku języki obce w mediach i biznesie i fachowiec „od zdalnego nauczania”, co było dużym wsparciem dla nas w początkowym okresie pandemii. Pani Karina Pilarska, przewodnicząca Samorządu Studentów, cieszy się dużym uznaniem wśród studentów, których reprezentuje w radzie.

To dość wszechstronne ciało...

Takie wszechstronne i wzajemnie uzupełniające się kompetencje członów rady dają możliwość całościowego spoglądania na problematykę rozwoju uczelni. Doświadczenia każdego z nas, współpraca wewnętrzna oraz z otoczeniem zewnętrznym dają nam wiele możliwości i upoważniają do formułowania propozycji, które mogą posłużyć zwiększaniu współpracy uczel-

ni z przedsiębiorcami i samorządem, myślę tu między innymi o współpracy z prezydentem Konina, starostami, burmistrzami i wójtami. Upoważniają nas również do tego, żeby dyskutować o pewnej modyfikacji programów dydaktycznych pod kątem przyszłych, oczekiwanych przez przedsiębiorców kompetencji. Sukcesem uczelni jest bowiem to, że wszyscy jej absolwenci znajdują zatrudnienie.

Bardzo ważne dla rady uczelni jest to, aby PWSZ stała się wizytówką dobrej komunikacji zarówno z własnym środowiskiem, jak również otoczeniem gospodarczym i samorządem. Znając nastawienie i kompetencje nowego rektora, działania te będą systematycznie zwiększać jej możliwości rozwojowe.

Przed Państwem jeszcze pół roku pracy. Jakie są plany na ten okres?

To okres dostosowania uczelni do płynnego jej funkcjonowania w czasie pandemii, bez spadku jakości kształcenia. W tym zakresie chcemy zapewnić władzom uczelni maksymalne wsparcie. To priorytet na kilka najbliższych miesięcy nie tylko dla rektora i rady uczelni, ale dla całej naszej społeczności akademickiej. Kolejnym wspólnym wyzwaniem rektora i rady jest współpraca z biznesem i samorządem. Uczelnia zawodowa powinna być nastawiona na współpracę z otoczeniem, którą należy wzmacniać i stale rozwijać. To proces ciągły, który polega na dopasowaniu kierunków studiów do przyszłych wymagań rynku i oczekiwanych przez pracodawców kompetencji i umiejętności absolwentów. Z jednej strony gwarantuje to ich sukces i dobry start zawodowy, z drugiej staje się sukcesem samej uczelni, zapewniając jej rozwój. W okresie pandemii pewne zmiany związane z automatyzacją procesów zostały przyspieszone, co przekłada się na zmiany na rynku pracy. Rola uczelni zawodowych jest w tym zakresie ogromna, a czas reakcji na pewne modyfikacje znacznie się skraca. Jestem przekonany, że nasza rada sprosta wyzwaniom szybkiego i mądrego dostosowania uczelni do bieżących potrzeb oraz będzie stanowiła realne wsparcie dla nowego rektora i studentów.

Życzę powodzenia w realizacji tych zamierzeń i dziękuję za rozmowę.

Przestrzeń dla rozwoju talentów, predyspozycji i pasji

Centrum Symulacji Medycznej przyniesie wiele możliwości rozwoju studentom pielęgniarstwa, jak również umożliwi wydziałowi utworzenie nowych kierunków studiów.

Funkcję dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu, którą będę miała przyjemność kontynuować w nowym roku akademickim, pełnię od 2019 r. Dodam, że w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie pracuję od jej uruchomienia, a więc od 1998 r. Zdaję sobie sprawę, że kierowanie pracami wydziału to dla mnie nie tylko wyróżnienie, ale przede wszystkim ciężka praca na jego rzecz i rzecz uczelni.

Moim zamiarem jest ciągle wzbogacanie oferty o nowe kierunki oraz uruchamianie szkoleń i kursów w ramach kształcenia ustawicznego. Ważnym czynnikiem jest również dbałość o współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym i wymianę międzynarodową na wydziale. Wydział Nauk o Zdrowiu to miejsce, gdzie każdy student znajduje przestrzeń dla rozwoju swoich talentów, predyspozycji i pasji. Doskonale wykwalifikowana i doświadczona kadra naukowa, korzystająca z nowoczesnej bazy dydaktycznej, inspirowała studentów do systematycznego zdobywania wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych. Naszym zadaniem jest nie tylko zapewnienie możliwie wysokiej jakości kształcenia, ale również motywowanie studentów do indywidualnego rozwoju oraz wspieranie ich w pokonywaniu trudności.

W moich planach rozwojowo-dydaktycznych istotne jest utrzymanie stałej liczby studentów przez szeroką promocję uczelni. Poza tym dalszy rozwój prowadzonych już na wydziale kierunków przez tworzenie nowych specjalności, ewaluację programów studiów oraz stworzenie jeszcze lepszej bazy do zajęć praktycznych na poszczególnych kierunkach.

Wielkim osiągnięciem będzie uruchomienie Centrum Symulacji Medycznej, co przyniesie wiele możliwości rozwoju studentom pielęgniarstwa, jak również umożliwi wydziałowi utworzenie nowych kierunków. Zależy nam także na powstaniu dwóch pracowni: wizażu i podologicznej, co spowoduje poszerzenie oferty edukacyjnej o nowe specjalności.

Wydział organizuje liczne konferencje naukowe z zakresu nauk o zdrowiu i kultury fizycznej. Są to cykliczne wydarzenia skupiające wiele wybit-

nych postaci ze świata nauki, od których wiedzę mogą czerpać zarówno studenci, jak i wykładowcy. Kontynuowane będą również konferencje metodyczno-szkoleniowe skupiające się przede wszystkim na aspektach praktycznych. Umożliwiają bowiem naszym nauczycielom akademickim zdobywanie i poszerzanie wiedzy dotyczącej metodyki nauczania poszczególnych przedmiotów, a studentom ułatwiają odnajdywanie się w otoczeniu społeczno-gospodarczym. Mając na uwadze wysoką jakość kształcenia na wydziale, zależy mi na udziale pracowników w licznych warsztatach specjalistycznych.

Chciałabym, aby przez ciekawe przedsięwzięcia i cykliczne wydarzenia uczelnia wzmocniła swoją pozycję w regionie konińskim oraz była ważnym punktem na mapie miasta. Wierzę, że dzięki dobrej współpracy z władzami uczelni oraz dziekanami innych wydziałów wszystkie nasze plany oraz cele na najbliższe lata uda się w pełni zrealizować.

dr Edyta Bielik
dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu



Gotowi na nowe wyzwania

W epoce cyfrowej niezbędne staje się spersonalizowane podejście do studentów i do osób zainteresowanych podjęciem studiów.

Wydział Filologiczny został w minionym roku rozszerzony o kierunki z dziedziny nauk społecznych i, w konsekwencji, zmienił nazwę. To nowa karta w historii wydziału, ale już dzisiaj można bez wątplenia stwierdzić, że połączenie nauk humanistycznych i społecznych przyniosło ciekawe impulsy i umożliwiło wdrożenie zasady wzajemności i uzupełniania się przy budowaniu kierunków studiów na dobrej marce. Pojawiły się nieodkryte dotąd przestrzenie współdziałania reprezentantów filologii i pedagogiki w wymiarze kształcenia oraz szanse na wspólne projekty dydaktyczne przedstawicieli językoznawstwa i resocjalizacji. Jednym z przykładów może być pojawienie się nowych tematów z pogranicza językoznawstwa i nauk społecznych na interdyscyplinarnej konferencji naukowej „Zbliżenia” w listopadzie 2019 r., której aplikacyjny charakter potwierdza choćby zastosowanie niektórych tendencji współczesnego językoznawstwa i literaturoznawstwa w dydaktyce. Konferencja pod hasłem „Resocjalizacja”, zorganizowana po raz pierwszy w grudniu 2019 r., potwierdziła potrzebę kształcenia na nowym kierunku i organizowania kolejnych spotkań, paneli, poświęconych resocjalizacji z różnych perspektyw, przy wsparciu kadry współtworzącej kilkanaście lat wcześniej kierunek praca socjalna oraz z udziałem przedstawicieli różnych formacji i zainteresowań kierunków bezpieczeństwa wewnętrznego/bezpieczeństwo i systemy ochrony. Tym bardziej istotna była obecność kuratora sądowego, który jest również przedstawicielem interesariuszy zewnętrznych w zespole kolegium wydziałowego. Formuła planowanych w kolejnych latach konferencji studenckich i większych konferencji naukowych będzie łączyła obszary zainteresowań społecznych i humanistycznych, co, mam nadzieję, przełoży się na nasze trwałe funkcjonowanie w niedalekiej przyszłości: stałą pracę nad uatrakcyjnieniem oferty dydaktycznej, rozwojem naukowym wpływającym na jakość dydaktyki i pielęgnowanie współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym.

Działalność wydziału postrzegam w zakresie nakreślonym przez jasno wytyczone cele: uatrakcyjnienie oferty studiów przez odpowiedź na wyzwania rzeczywistości i podnoszenie jakości dydaktyki przez rozwój pracowników. Realizacja

tych celów pozwoli na integrację środowiska regionu i zainteresowanie przyszłych studentów podjęciem wymarzonych studiów. Niezbędne staje się promowanie kierunków studiów przez samych studentów, z wykorzystaniem mediów społecznościowych, oraz organizowanie przez katedry, jak do tej pory, przedsięwzięć dla młodzieży szkół średnich. Na wszystkich naszych kierunkach będziemy proponować wykłady i warsztaty dla uczniów, a przedstawicielom interesariuszy zewnętrznych – w różnych grupach zawodowych, w tym zwłaszcza nauczycielom, pedagogom, tłumaczom, pracownikom socjalnym, kuratorom sądowym, przedstawicielom służb mundurowych – udział w seminariach szkoleniowych. Z racji aktualnej sytuacji część inicjatyw będzie realizowana w trybie zdalnym, w formie webinarów.

Niezbędne w epoce cyfrowej staje się spersonalizowane podejście do studentów i do osób zainteresowanych podjęciem studiów. Obie grupy będziemy zachęcać do udziału w tematycznych konsultacjach online z naszymi wykładowcami. Mamy pełen zasób narzędzi do działań, które pozwalają na wzmacnianie kompetencji językowych, informatycznych i społecznych studentów. Będą to docelowe szkolenia, ale również możliwość działań na rzecz środowiska i regionu. Bez takiego wsparcia nie mogą pozostać sami nauczyciele, którzy potrzebują przede wszystkim bieżącej wymiany doświadczeń w nauczaniu zdalnym, w tym nowoczesnych narzędzi i aplikacji. W ramach katedr przygotowujemy spotkania szkoleniowe dla nauczycieli, w formie tradycyjnej lub online, poświęcone właśnie tym aspektom.

Wydział będzie kontynuował tradycję działalności naukowej, wykorzystując bardziej niż do tej pory możliwości aplikacyjne prowadzonych badań i ich wyników. Nie sposób nie wspomnieć tu o punktowanym czasopiśmie naukowym „Konińskie Studia Językowe” czy seriach „Zbliżenia” oraz „Kontakty i kontrasty”, których artykuły i rozdziały często prezentują wyniki badań mające później zastosowanie w dydaktyce. W tym względzie budujemy też na marce znanych konferencji, których nowoczesne formuły i przeniesienie punktów ciężkości wzmocni potencjał jakościowy wydziału. Kolejne konferencje „Kon-



takty i kontrasty”, „Wyzwania dla resocjalizacji” są planowane od października do grudnia 2020, z uwagi na sytuację zostaną zorganizowane w formie hybrydowej. Bardzo ważny będzie udział interesariuszy zewnętrznych i włączanie ich we wszystkie nasze do tej pory wypracowane, a więc sprawdzone, ale i nowe inicjatywy. O wydarzeniach będziemy informować bezpośrednio, przez media społecznościowe i naszą stronę wydziałową.

Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych w nowej kadencji to połączenie dobrej tradycji

i wysokiej jakości działalności naukowej, która ma przełożenie na jakość dydaktyki, i pracy wdrożeniowej na rzecz otoczenia społeczno-gospodarczego. Przy zaangażowaniu pracowników w realizację celów, które pozwalają wykorzystać dotychczas zbudowany potencjał z nowymi wyzwaniami, jesteśmy w stanie osiągnąć ciekawe efekty i odpowiedzieć na wyzwania zmieniającej się rzeczywistości.

dr Anna Stolarczyk-Gembiak
dziekan Wydziału Nauk
Humanistycznych i Społecznych



Wydział a nowa koncepcja rozwoju uczelni

Rozpoczął się właśnie drugi rok działania Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych (WNEiT) w obecnym kształcie. Wydział powstał bowiem 1 października 2019 r. z przekształcenia Wydziału Społeczno-Technicznego (a poprzednio Wydziału Społeczno-Ekonomicznego). W roku akademickim 2020/2021 jego oferta edukacyjna obejmuje pięć kierunków studiów pierwszego stopnia (automatyka i robotyka, finanse i rachunkowość, informatyka, logistyka, mechanika i budowa maszyn) oraz dwa kierunki studiów drugiego stopnia (gospodarka i administracja publiczna, zarządzanie i inżynieria produkcji). WNEiT jest najliczniejszym wydziałem na uczelni (ok. 750 studentów i 38 nauczycieli akademickich), który prowadzi studia zarówno w formie stacjonarnej, jak i niestacjonarnej, oraz studia podyplomowe.

Od 1 września 2020 r. na wydziale poszczególne funkcje pełnią:

- dr Anna Waligórska-Kotfas, dziekan;
- dr inż. Robert Cieślak, kierownik Katedry Nauk Technicznych;
- dr Robert Rogaczewski, kierownik Katedry Nauk Ekonomicznych;
- dr inż. Kamil Łodygowski, menedżer kierunków automatyka i robotyka oraz mechanika i budowa maszyn,
- dr Mikołaj Mielczarek, menedżer kierunku finanse i rachunkowość;
- dr Robert Piechota, menedżer kierunku gospodarka i administracja publiczna;
- dr Paweł Sobczak, menedżer kierunków informatyka oraz zarządzanie i inżynieria produkcji;
- dr Szymon Zimniewicz, menedżer kierunku logistyka.

Natomiast zadania obsługi administracyjnej i spraw studenckich realizują:

- mgr Agnieszka Andrzejewska;
- mgr Joanna Bartczak;
- mgr Katarzyna Laskowska;
- mgr Wioletta Nawrocka.

Zamierzenia dydaktyczne i organizacyjne WNEiT na kolejne cztery lata ściśle wpisują się w nową koncepcję rozwoju uczelni i mają na celu przede wszystkim intensyfikację współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym, realizowanie zadań

i projektów na potrzeby społeczności lokalnej oraz wzmocnienie kapitału społecznego w subregionie przez dostosowywanie oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy. Przekładać się to będzie na:

- poszerzenie oferty studiów dualnych, w tym podpisanie umów z kolejnymi przedsiębiorstwami w ramach studiów dualnych na kierunkach automatyka i robotyka oraz mechanika i budowa maszyn, oraz podjęcie działań mających na celu uruchomienie studiów dualnych również na kierunkach ekonomicznych;
- rekomendowanie nowych specjalności na istniejących kierunkach studiów (specjalność w zakresie sterowania systemami odnawialnych źródeł energii na kierunku automatyka i robotyka oraz specjalność International Business realizowana w całości w języku angielskim na kierunku finanse i rachunkowość);
- świadczenie usług dla interesariuszy zewnętrznych (m.in. wykonywanie wydruków 3D, doradztwo w zakresie rozliczania zeznań podatkowych, a także prowadzenie kursów przedmaturalnych z matematyki/fizyki dla uczniów szkół ponadpodstawowych).

Niewątpliwie w roku akademickim 2020/2021 poprawie ulegnie baza dydaktyczna WNEiT. Rozpocznie się bowiem remont budynku przy ul. Wyszyńskiego 35, w którym mieści się Katedra Nauk Technicznych. Wymagać to jednak będzie tymczasowego przeniesienia katedry oraz laboratoriów specjalistycznych do budynku przy ul. Przyjaźni 1. Kolejnym wyzwaniem operacyjnym będzie organizacja i realizacja zajęć dydaktycznych w trybie hybrydowym (realnym i wirtualnym) w obliczu dalszego zagrożenia epidemicznego. Wydział przygotowuje się będzie również do praktycznego wdrożenia w roku akademickim 2021/2022 projektów dyplomowych i końcowych egzaminów dyplomowych na studiach pierwszego stopnia.

Powierzenie mi funkcji dziekana Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych na kolejne cztery lata traktuję jako zobowiązanie do dalszej wyężonej pracy na rzecz społeczności wydziału i uczelni, oraz ogromne wyróżnienie.

dr Anna Waligórska-Kotfas
dziekan Wydziału Nauk
Ekonomicznych i Technicznych

Zamierzenia dydaktyczne i organizacyjne WNEiT wpisują się w nową koncepcję rozwoju uczelni i mają na celu przede wszystkim intensyfikację współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym.

Pamięć zatrzymana w czasie

**Imię Profesora Wojciecha
Poznaniaka nadano
14 lipca największej sali
Centrum Wykładowo-
Dydaktycznego PWSZ
w Koninie. W uroczystości
wzięli udział żona Anna
i syn Piotr.**

Prof. Wojciech Poznaniak, rektor PWSZ w Koninie w latach 2007-2011, zmarł 10 października 2019 r. Uroczystość nadania sali, dotychczas nazywanej panoramiczną, imienia prof. Poznaniaka miała się odbyć jakiś czas temu, jednak przez pandemię trzeba było ją przełożyć. Prof. Mirosław Pawlak, obecny rektor, otwierając spotkanie powiedział: – Jestem dumny, że nasza uczelnia zbudowała swoją tożsamość, a prof. Poznaniak miał w tym swój udział.

Laudację wygłosiła dr Kazimiera Król, prof. PWSZ w Koninie, która współpracowała z byłym rektorem, a przede wszystkim wieloletnim nauczycielem akademickim, jako wykładowca na kierunku praca socjalna. Zakończyła ją słowami: – Historia

Profesora nie skończyła się wraz z Jego odejściem. Dowodem jest ta sala.

Po odsłonięciu tablicy pamiątkowej, która stanie się częścią tej jednej z najładniejszych sal wykładowych naszej uczelni, a której dokonali prof. Mirosław Pawlak i Anna Poznaniak z synem Piotrem, głos zabrała żona prof. Poznaniaka. W kilku słowach podkreśliła, że gest uczelni jak i sama uroczystość są dla niej dużym przeżyciem. – Sala, która nosi imię mojego męża to pamięć zatrzymana w czasie – zauważyła.

Laudacja na cześć prof. Poznaniaka na s. 32-33.
aria





Laudacja na cześć Profesora dr. hab. Wojciecha Poznaniaka z okazji uroczystości nadania jego imienia sali wykładowej w Centrum Wykładowo-Dydaktycznym PWSZ w Koninie

**Magnificencjo, Panie Rektorze,
Wysoki Senacie,
Szanowna Rodzino Pana
Profesora Wojciecha Poznaniaka,
Czcigodni i Dostojni Goście,
Szanowni Państwo!**

Przypadł mi w udziale wyjątkowy zaszczyt i honor wystąpić z laudacją na cześć Profesora dr. hab. Wojciecha Poznaniaka, wybitnego naukowca, nauczyciela akademickiego i wychowawcy wielu pokoleń psychologów, zasłużonego dla rozwoju naszej Uczelni Rektora PWSZ w Koninie w latach 2007-2011.

Profesor Wojciech Poznaniak, syn Ziemi Wielkopolskiej, urodził się 6 listopada 1942 roku w Mosinie koło Poznania. Tam też z wyróżnieniem ukończył szkołę podstawową. Edukację kontynuował w renomowanym I Liceum Ogólnokształcącym imienia Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Podstawy wykształcenia wyższego Profesora zostały ukształtowane podczas studiów na Wydziale Nauk Społecznych w Katedrze Psychologii Klinicznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Studia ukończył w 1965 roku, broniąc z bardzo dobrym wynikiem pracę magisterską zatytułowaną „Skala obserwacyjna do mierzenia zachowań społecznych i antyspołecznych”. Należy podkreślić, że promotorem pracy magisterskiej był prof. Andrzej Lewicki, wybitny psycholog, jeden z trzech „ojców” naukowego oblicza poznańskiej psychologii.

Po uzyskaniu tytułu magistra psychologii w 1965 roku, jeszcze w tym samym roku został zatrudniony na stanowisku asystenta w Instytucie Psychologii UAM. Podjął również studia doktoranckie. Ukończył je w roku 1973 obroną dysertacji „Podstawy społeczno-moralne u przestępców recydywistów i osób pierwszy raz karanych”, po której Rada Wydziału Nauk Społecznych UAM w Poznaniu nadała Mu stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie psychologii. Po uzyskaniu stopnia doktora został zatrudniony na stanowisku adiunkta w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Szczególne osiągnięcia i zainteresowania naukowe Profesora skupiały się przede wszystkim na takich obszarach, jak psychologia kliniczna, psychologia osobowości, psychologia penitencjarna oraz psychologia sądowa, czego wybitnym wyrazem była praca habilitacyjna pod tytułem „Zaburzenia w społecznieniu u przestępców” i uzyskanie w 1982 roku stopnia doktora habi-

litowanego nauk humanistycznych z zakresu psychologii penitencjarnej.

W 1992 roku Profesor Wojciech Poznaniak otrzymuje stanowisko profesora Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. W swojej macierzystej uczelni sprawował liczne funkcje na Wydziale Nauk Społecznych, był m.in. wieloletnim kierownikiem Zakładu Psychologii Osobowości, prodziekanem Wydziału Nauk Społecznych UAM, a także wicedyrektorem ds. Nauki w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Od 2001 roku Profesor Wojciech Poznaniak związał się z naszą uczelnią – Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Koninie. Prowadził zajęcia w ówczesnym Instytucie Pracy Socjalnej. Wykłady prowadzone przez Profesora cieszyły się dużym zainteresowaniem i uznaniem wśród studentów. Problematyka wykładów dotyczyła przede wszystkim zjawiska agresji i przemocy oraz psychologii sądowej. Studenci podkreślali, że przekazywana podczas wykładów wiedza Profesora miała ścisły związek z praktyką, bowiem był On nie tylko naukowcem, ale i uznanym praktykiem. Współpracował z Sądem Okręgowym w Poznaniu, gdzie prowadził wykłady dla aplikantów sądowych. Był stałym biegłym sądowym w sprawach rodzinnych i opiekuńczych, a także w sprawach karnych. Pracował ponadto m.in. jako psycholog kliniczny w Miejskiej Poradni Zdrowia Psychicznego w Poznaniu i w Zakładzie Karnym we Wronkach.

W 2007 roku Profesorowi Wojciechowi Poznaniakowi w wyniku wyborów powierzono funkcję Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie, którą sprawował do roku 2011. Jako Rektor-elekt powiedział wówczas: [...] będzie to kadencja kontynuacji, a nie rewolucyjnych zmian. Postrzegam PWSZ w Koninie jako dobrą szkołę, w której nie należy nic psuć. Chciałbym pod koniec swojej kadencji pozostawić ją w tak dobrej kondycji jak teraz.

Na zakończenie kadencji przyznał, że wspomina ten okres jako doświadczenie bardzo osobiste, ponieważ wcześniej nie pełnił tak odpowiedzialnej funkcji. Twierdził, że te lata nauczycy Go

podejmowania trudnych i złożonych decyzji, dotyczących zarówno ważnych spraw organizacyjnych, finansowych, jak i ludzkich.

Jako sukces tego czasu poczytywał utrzymanie na niezmiennym poziomie liczby studentów, choć dawało się już na innych uczelniach odczuwać skutki niżu demograficznego sprzed 20 lat. Godny odnotowania jest również fakt, że nasza uczelnia w tym czasie aż trzy razy znalazła się na drugim miejscu w rankingu uczelni wyższych, przygotowywanym przez „Perspektywy” i „Politykę”. Podczas kadencji rektorskiej Profesora Poznaniaka nastąpiło także zakończenie budowy Centrum Wykładowo-Dydaktycznego na Morzysławiu, w którym dzisiaj się spotkaliśmy.

Należy podkreślić, że Profesor Poznaniak podczas swojej kariery zawodowej był związany również z innymi uczelniami. Był profesorem Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie oraz profesorem Uniwersytetu SWPS w Warszawie Wydział Zamiejscowy w Poznaniu, a także profesorem w Wyższej Szkole Pedagogiki i Administracji w Poznaniu.

Pan Profesor Wojciech Poznaniak przez lata pracy dydaktycznej był nauczycielem i wychowawcą wielu pokoleń psychologów i pracowników socjalnych. Był także promotorem wielu prac licencjackich i magisterskich. Wypromował wielu doktorów i przygotował wiele recenzji prac habilitacyjnych.

Jego dydaktyczne i naukowe zaangażowanie znajduje również odbicie w bogatym dorobku naukowym, który obejmuje szereg artykułów naukowych i monografii. Do najbardziej znanych pozycji – ciągle z powodzeniem wykorzystywanych w procesie dydaktycznym – należy wydana w 2008 roku „Etyka zawodu psychologa”, przygotowana z Jerzym Brzezińskim, Barbarą Chyrowicz i Małgorzatą Toeplitz-Wiśniewską. Natomiast z 1994 roku pochodzą, napisane z Jerzym Brzezińskim, „Etyczne problemy działalności badawczej i praktycznej psychologów”, a z 1982 – „Zaburzenia w społecznieniu u przestępców. Analiza niektórych mechanizmów”.

Warto także zaznaczyć, że Profesor brał aktywny udział w życiu wielu towarzystw naukowych, w tym szczególnie w Polskim Towarzystwie Psychologicznym.

W uznaniu zasług w zakresie działalności naukowo-dydaktycznej i organizacyjnej Profesor Wojciech Poznaniak został uhonorowany wieloma odznaczeniami i wyróżnieniami, między innymi Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za Zasługi dla Miasta Konina. Wielokrotnie otrzymywał nagrody Ministra Edukacji Narodowej

oraz nagrody Rektora UAM, a także Rektora PWSZ w Koninie.

Profesor obok działalności naukowo-dydaktycznej i organizacyjnej, związanej ze sprawowanymi stanowiskami w szkolnictwie wyższym, lubił normalne życie. W rozmowie, zamieszczonej w jednym z numerów uczelnianego czasopisma, które wówczas nazywało się „Biuletyn PWSZ w Koninie”, jeszcze jako rektor-elekt, powiedział: „Mam działkę, mniej więcej dwa hektary ziemi, na której lubię być, lubię kosić trawę, lubię wieczorem usiąść w wygodnym fotelu, i patrząc w niebo, popijać zimne piwo. Ja jestem normalny facet, naprawdę!”

Natomiast pytany o swoje szczególne pasje i zainteresowania odpowiedział: „Psychologia jest moją pasją zawodową, i nie ukrywam, że gdybym dzisiaj miał jeszcze raz wybierać, ponownie wybrałbym psychologię. Wykonywanie tego zawodu w charakterze nauczyciela akademickiego, jak i psychologa-praktyka – lubię. Nawet nieskromnie powiem, że jako biegły sądowy mam dobre notowania w środowisku sędziowskim i adwokackim”.

Profesor także często podkreślał, że jest szczęśliwym ojcem, mężem i niezwykle dumnym dziadkiem.

Profesor Wojciech Poznaniak zmarł 10 października 2019 r. Uroczystości pogrzebowe i pożegnanie odbyły się 15 października 2019 roku w kaplicy na cmentarzu parafialnym w Skórzewie. Społeczność akademicka PWSZ w Koninie uczciła pamięć Profesora Wojciecha Poznaniaka 22 października 2019 r. podczas żałobnego posiedzenia Senatu, któremu przewodniczył prof. dr hab. Mirosław Pawlak, Rektor PWSZ w Koninie.

Szanowni Państwo, każdy człowiek ma swoją historię. Historia Pana Profesora Wojciecha Kazimierza Poznaniaka nie zakończyła się po Jego odejściu. Nadanie imienia Profesora jednej z największych sal wykładowych naszej uczelni jest tego najlepszym dowodem. To miejsce będzie zawsze nam przypominało wspańiałego nauczyciela akademickiego, który szczerze dzielił się swoją wiedzą z młodym pokoleniem, oraz Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Koninie w latach 2007-2011.

Jako osoba, która miała wielką przyjemność od 2006 roku współpracować z Profesorem Wojciechem Poznaniakiem w Instytucie Pracy Socjalnej PWSZ w Koninie, jestem niezwykle rada, że Profesor został w taki właśnie sposób uhonorowany, a mnie przypadł w udziale wielki zaszczyt wygłoszenia niniejszej laudacji.

dr Kazimiera Król, prof. PWSZ w Koninie

Bez koronawirusa byłyby lepiej

Każdy przyzna, że wybuch pandemii, podczas pobytu za granicą, nie jest wymarzoną punktem scenariusza, ale to wcale nie znaczy, że ten czas musi być zmarnowany.

Paula i Ania Galińskie są siostrami. Paula właśnie skończyła studia licencjackie na kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne, Ania zaliczyła II rok na bezpieczeństwie i systemach ochrony.

10 lutego wyruszyły do Portugalii, bo tydzień później zaczynał się nowy semestr w Instituto Politecnico de Bragança, gdzie rozpoczynały półroczne studia w ramach programu Erasmus+. Zamieszkały we wspólnym mieszkaniu, razem z dwoma chłopakami z Nepalu i parą z Turcji. – Do dyspozycji była wspólna kuchnia i dwie łazienki. Z kuchni właściwie korzystałyśmy tylko my, bo Nepalczycy jedli tylko gotowce, a ci z Turcji robili sobie jedzenie w pokoju – opowiadają dziewczyny i dodają, że te tureckie zapachy były bardzo smakowite. Natomiast koledzy z Nepalu byli mało towarzyscy i mało koleżeńscy, czyli nie sprzątały po sobie w łazience.

– Na początku wszystko szło normalnie, miałyśmy pięciodniowy kurs podstaw języka portugalskiego, ale nie byłyśmy w jednej grupie, bo

tam nie zapisuje się ludzi alfabetycznie wg nazwiska, tylko według imienia – wspomina Ania. To nie był wielki problem. Znacznie trudniejsze okazało się takie ułożenie ich programów studiów, by móc zaliczyć jak najwięcej przedmiotów zbieżnych z tymi na naszej uczelni, które w programach Instituto Politecnico de Bragança niekoniecznie są na tym samym roku studiów. – Dlatego część zajęć odbywałam z pierwszym, a część z drugim rokiem – wyjaśnia Paula. W Bragança obie studiowały International Business Management. Przez pierwsze dwa tygodnie zajęcia odbywały się od rana do wieczora, nawet do 20. Nie dlatego, że było ich bardzo dużo, ale dlatego, że bywały między nimi duże przerwy, nawet do 5 godzin. – Tam nie przejmują się tym aż tak bardzo jak u nas – kwituje Ania.

Kiedy nieco okrzepli w nowych warunkach, 16 marca uczelnię zamknięto z powodu pandemii koronawirusa. – Najpierw był niepokój i w zasadzie jedna wielka niewiadoma. Wiadomo było tylko tyle, że na pewno nie możemy wrócić do domu – przyznają. Ale szybko ruszyły zajęcia online. Codzienne życie, zakupy nie były szczególnie uciążliwe, bo w tamtejszych sklepach niczego nie brakowało, ani makaronów, ani maseczek, ani gumowych rękawiczek. Widać Portugalczycy nie mają instynktu gromadzenia. Jednak ulice opustoszały, wszystko zamarło. Niedogodnością, co zrozumiałe, był brak życia towarzyskiego. Mimo obostrzeń dziewczynom udało się w marcu wybrać na wycieczkę m.in. do Vinhais, miasta w dystrykcie Bragançana, gdzie obywatel się karnawał. Były też w pobliżu Mirandeli. – Ale w Lizbonie nie byliśmy – trochę żałują.

Przyznają jednak, że lockdown miał i dobrą stronę. – Bardziej przykładaliśmy się do nauki i uczestniczyłyśmy we wszystkich zajęciach. Więc jeśli chodzi o naukę, to był to dobrze wykorzystany czas – zapewniają. Bo egzaminy, które odbywały się online lub przez skypa, zdały lepiej niż przypuszczały. – W sumie było dobrze, ale wiadomo, że bez koronawirusa byłyby lepiej – uważają.

Paula i Ania wróciły do Polski 5 lipca. Nie są do końca pewne, czy chciałyby wybrać się jeszcze





raz za granicę w czasie pandemii, bo jednak trochę stresu się z tym wiązało. – Ale nigdy nie mów nigdy – zastrzega Ania.

Instituto Politecnico de Bragança składa się z pięciu szkół. Są to m.in. Wyższa Szkoła Rolni-

cza, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Wyższa Szkoła Technologii i Zarządzania. Ma ponad 7000 studentów. Rocznie studiuje tam w ramach Erasmusa około 600 studentów, z czego jedną czwartą w ostatnim roku stanowili Polacy.

aria



Erasmus czeka

„Bardzo zależy mi na tym programie i moim największym marzeniem jest się na niego dostać”. To cytat z wiadomości, którą otrzymała koordynator ds. współpracy międzynarodowej, a jej autorką jest studentka PWSZ w Koninie.

Pandemia mocno wpłynęła na wymianę i współpracę międzynarodową. Postawiła przed uczelniami nowe wyzwania i spowodowała konieczność wprowadzenia modyfikacji. Po pierwsze zachowanie ciągłości w realizacji programów, po drugie zmiana formy kształcenia z tradycyjnego na hybrydowe, które łączy tryb stacjonarny z zajęciami prowadzonymi zdalnie.

Nasza uczelnia zachowuje ciągłość w realizacji programów wymiany akademickiej i wprowadza, także dla studentów z zagranicy, nauczanie hybrydowe. W semestrze zimowym 2020/2021 będzie u nas studiować w ramach programu Erasmus+ 16 osób z zagranicy. Dla porównania, rok temu przyjechało 47 stypendystów. Różnica jest widoczna, ale samo to, że pomimo nowej i trudnej sytuacji zdecydowali się przyjechać,

pokazuje, jak ogromne znaczenie ma dla nich możliwość studiowania w innym środowisku akademickim, poznania nowego obszaru edukacyjnego, społecznego i kulturowego.

Co ciekawe i ważne, sześćoro naszych studentów zdecydowało się na wyjazd na studia za granicę w najbliższym semestrze zimowym, w tym jedna osoba – na cały rok akademicki. To więcej niż w analogicznym semestrze zeszłego roku, kiedy jeszcze nie było pandemii.

Zgłaszają się kolejni studenci, którzy planują wyjechać na studia w letnim semestrze i/lub na praktyki, najczęściej podczas wakacji. Wśród nich jest również autorka cytowanej na początku wiadomości.

Erasmus+ opens up your mind



97 % say they get along better with people from other cultures

EUROPEAN VOLUNTARY SERVICE



93 % say they appreciate the value of other cultures more

HIGHER EDUCATION



80 % say they improved their intercultural awareness

ADULT EDUCATION



33 % of Erasmus+ alumni have a life partner with a different nationality

HIGHER EDUCATION

Autorzy raportu przygotowanego w ramach programu „Study in Poland”, realizowanego przez Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich i Fundację Edukacyjną „Perspektywy” (czerwiec 2020), podkreślają, że zmiany wymuszone przez pandemię dać mogą uczelniom unowocześniający impuls rozwojowy, którego skutki poczujemy już po powrocie do normalności.

Konieczność szybkiego dostosowania się do pracy zdalnej, bardziej elastyczne podejście do procedur, cyfryzacja niektórych procesów i ograniczanie przepływu dokumentów papierowych zostały wymuszone przez obecną sytuację znacznie szybciej, niż było to planowane. Nowa perspektywa programu Erasmus, rozpoczynająca się w 2021 r., zakłada wprowadzenie całkowitej cyfryzacji procesu organizacji mobilności i wdrożenie systemu Erasmus Without Paper (EWP). Dodatkowymi elementami w nowej fazie programu Erasmus będzie m.in. podjęcie działań zapewniających wykorzystanie i promocję cyfrowych narzędzi do zarządzania wymianą oraz szersze zastosowanie mobilności mieszanej. Zarówno sytuacja spowodowana przez pandemię, jak i ta związana z przygotowaniem do nowego etapu programu Erasmus są okazją do szybszego dostosowania się do nowej rzeczywistości przez faktyczne wprowadzenie elektronicznego obiegu dokumentów i uproszczenie procedur.

Erasmus w czasie trwania pandemii to nie tylko realizacja części studiów za granicą, to także szansa na sprawdzenie się w nowej, także na poziomie cyfryzacji, perspektywie edukacyjnej, szansa na zdobycie nowych doświadczeń i realizację marzeń.

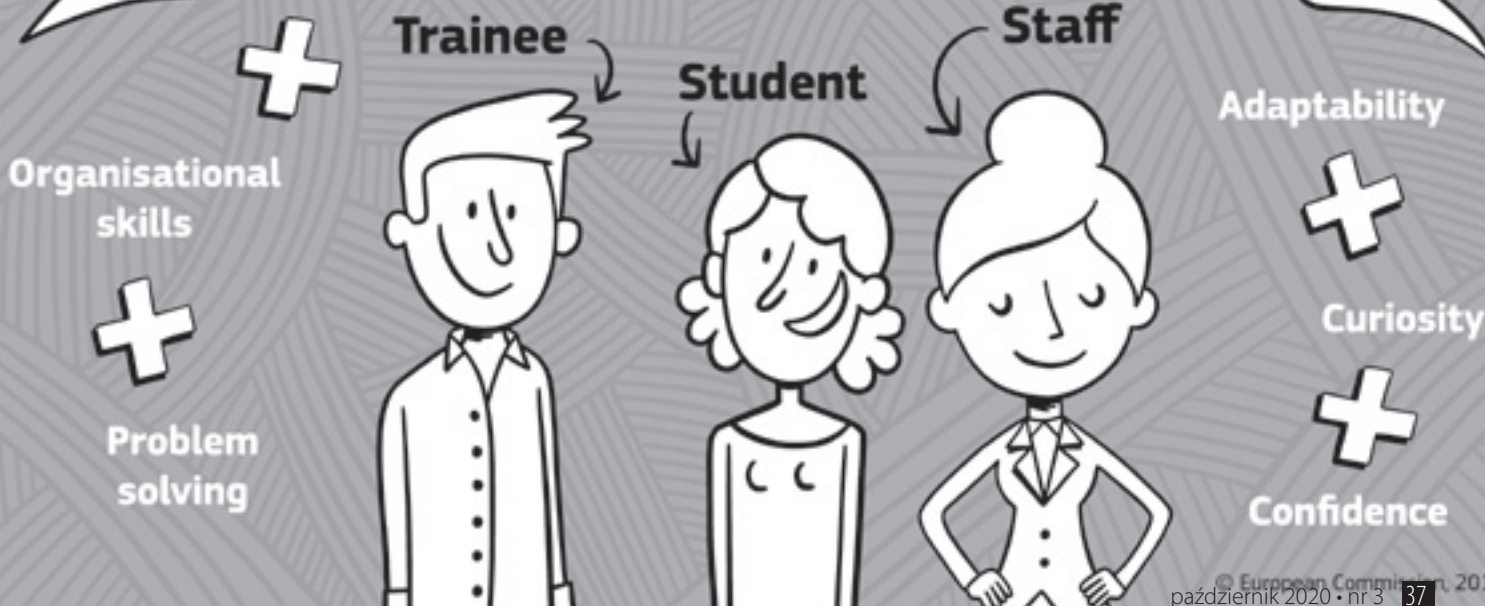
Zapraszamy do wyjazdów!

Prowadzimy rekrutację ciągłą na studia i praktyki za granicą. Wyjechać mogą studenci wszystkich wydziałów, kierunków i specjalności oferowanych przez PWSZ w Koninie!

Bożena Miastkowska
koordynator ds. współpracy
międzynarodowej PWSZ w Koninie



Erasmus+ higher education: everyone can benefit



Nowe stanowiska dydaktyczne do nauki programowania robotów

Dzięki temu zakupowi nasi studenci będą uczyli się programowania i obsługi robotów.

Kształcenie na studiach inżynierskich na kierunku automatyka i robotyka uruchomiono w PWSZ w Koninie w roku akademickim 2019/2020. Odpowiada to potrzebom regionu i daje zupełnie nowe możliwości potencjalnym studentom i absolwentom. Automatyzacja i robotyzacja to dyscypliny inżynierskie kluczowe dla rozwoju gospodarki, a specjaliści w tej dziedzinie są poszukiwani w przemyśle.

W ubiegłym roku akademickim uczelnia zakupiła trzy małe roboty dydaktyczne, nazywane robotami. Są to czteroosiowe roboty o maksymalnym udźwigu do 0,5 kg. Ich maksymalny zasięg wynosi 320 mm, a dokładność pozycjonowania jest równa ± 0.1 mm. Do robota można zamontować przyssawki, chwytak pneumatyczny, pisak, specjalny ekstruder do druku 3D albo głowicę laserową do grawerowania w materiałach miękkich.

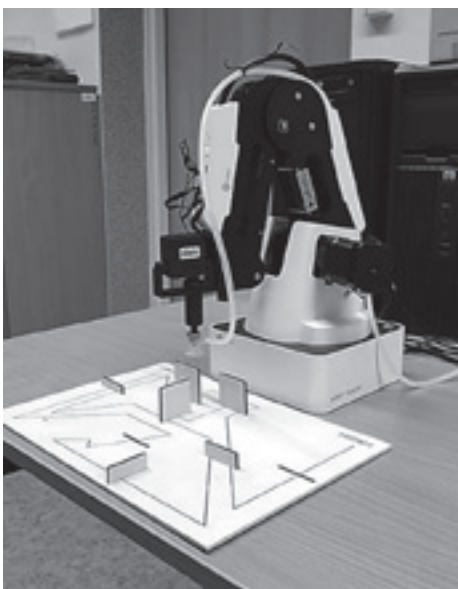
Urządzenia te są bardzo przyjazne użytkownikowi niezależnie od jego doświadczenia z robotami. Umożliwiają sterowanie za pomocą wcześniej napisanych programów, zarówno w trybie offline, jak i online. Ta pierwsza metoda polega na napisaniu programu na komputerze niepodłączonym do robota, przetestowaniu go za pomocą symulatora i wgraniu do sterownika robota, gdy wszystko działa poprawnie. W przypadku drugiej metody, robota można programować bezpośrednio z komputera podłączonego do sterownika robota za pomocą złącza USB. Roboty można także programować za pomocą dżoystika w tzw. trybie uczenia (ang. *teach-in*) albo za pomocą telefonu, po zainstalowaniu na nim specjalnego oprogramowania.

Dzięki autorskim makietom studenci mogą zmierzyć się z wyzwaniami, jakie napotkają później na rynku pracy przy programowaniu robotów przemysłowych, zarówno o małym udźwigu, rzędu kilku kilogramów, jak i o udźwigu kilkuset kilogramów. Makiety te pozwolą zaprogramować wykonywanie takich operacji, jak podnoszenie elementów przy użyciu różnych chwytaków, przemieszczanie po odpowiedniej trajektorii, omijanie przeszkód, układanie ich w odpowiednich komorach itp. W robotach zainstalowane jest także oprogramowanie z za-

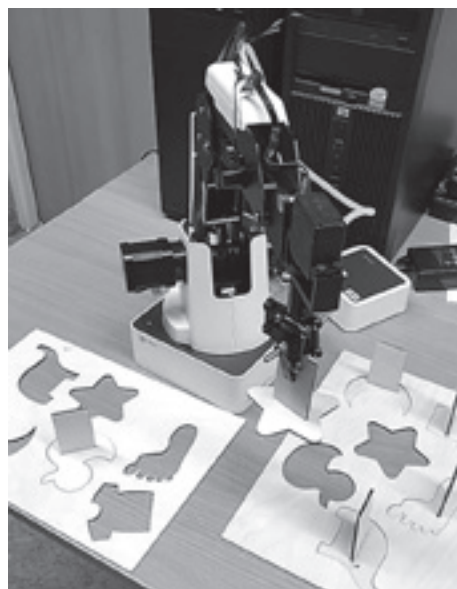
implementowaną funkcją *handhold teaching* (z ang. nauczanie „z ręki”). Dzięki niej możliwe jest ręczne ustawianie końcówki robota w kolejnych pozycjach, zapamiętywanie tych pozycji, a następnie powtarzanie ich w trybie automatycznym przez ramię robota. Dzięki wbudowanym dodatkowym portom komunikacyjnym możliwe jest podłączenie przycisków lub różnych czujników, układu rozpoznawania mowy oraz dodatkowych modułów do komunikacji takich jak moduł wi-fi oraz bluetooth. Takie funkcje sprawiają, że użytkowanie robota jest niezwykle proste i wygodne, oraz umożliwia wykonywanie różnorodnych ćwiczeń. Dodatkowo, niewielkie rozmiary robotów sprawiają, że są bezpieczne dla osób rozpoczynających swoją przygodę z robotyzacją.

Film promujący kształcenie na kierunku automatyka i robotyka oraz pokazujący roboty znajduje się pod adresem: <https://www.pwsz.konin.edu.pl/automatyka-i-robotyka>

prof. dr hab. inż. Andrzej Milecki,
mgr inż. Arkadiusz Kubacki
Wydział Nauk Ekonomicznych
i Technicznych PWSZ w Koninie



Pozycjonowanie robota



Układanie w komorach

Uczelnia blisko domu

Pandemia w życiu uczelnianym nie tylko zmieniła sposób prowadzenia zajęć, obrony prac dyplomowych, absolutorioń, ale i rekrutacji nowych roczników studentów.

Kilka dni po tym, jak tegoroczni maturzyści odebrali swoje świadectwa, przed drzwiami do pokoju, w którym przyjmowane są dokumenty na studia, zastajemy kolejkę kandydatów w maseczkach. Zachowują przepisowy dystans. Na pytanie, czym kierowali się przy wyborze naszej uczelni, najczęściej odpowiadają, że niewielką odległością od miejsca zamieszkania, tym, że studia są bezpłatne, ale też, że po prostu znaleźli tu kierunek, który im odpowiada. Wielu przyzna-

je, że starają się o przyjęcie w kilku miejscach, a PWSZ w Koninie nie jest uczelnią pierwszego wyboru. Tego dnia znalazł się i taki kandydat, który postawił tylko na naszą szkołę. – Chcę studiować logistykę, i chcę ją studiować tutaj – odparł zdecydowanie.

O motywy dotyczące wyboru naszej uczelni i skąd pochodzą informacje o studiach u nas zapytano przyszłych studentów również w an-



kiecie internetowej. W chwili pisania tej notki zakończył się już pierwszy nabór (29 czerwca-31 sierpnia 2020) i trwa drugi (1-27 września). Będzie również trzeci. Do ostatecznych wyników jest więc jeszcze daleko. Możemy jednak pokusić się o wskazanie pewnych tendencji, które potwierdzają te z poprzednich lat.

W przypadku motywów wyboru miejsca studiowania odpowiedzi w ankiecie wskazują, że są to: położenie blisko miejsca zamieszkania (54,9%), ciekawe kierunki i specjalności (53,1%) i bezpłatne studia na uczelni publicznej (22,6%). Wcale nie tak rzadko kandydaci podawali jako atut przystępne zasady rekrutacji (18,1%). Natomiast na pytanie, skąd czerpali wiedzę, co i jak studiuje się w PWSZ w Koninie najczęściej odpowiadali, że ze strony internetowej www.pwsz.konin.edu.pl (58,4%) oraz portali społecznościowych, jak Facebook i Instagram (24,8%). Dużą rolę odgrywają w tej sprawie nasi obecni studenci oraz absolwenci, którzy opowiadają jak tu jest i za-

chęcą, by poszli ich drogą (31,9%). Swoje zadanie spełniły też materiały promocyjne i ulotki (15,9%) oraz wizyty reprezentacji naszej uczelni z szkołach ponadpodstawowych (13,7%).

Na koniec wspomnijmy, że naukę w PWSZ w Koninie chętnie podejmują przede wszystkim absolwenci szkół konińskich (wyniki z 15 września 2020 r.), a więc trzech liceów (razem 17,3%), Zespołu Szkół im. M. Kopernika, Zespołu Szkół Górniczo-Energetycznych im. S. Staszica i Centrum Kształcenia Ustawicznego im. S. Batorego (razem 23,4%), a z innych powiatów z Zespołu Szkół Technicznych im. S. Kaliskiego w Turku i Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Kole. Mamy też kandydatów spoza regionu, np. z Izbicy Kujawskiej. I jak zawsze, studia wybiera więcej kobiet (65%) niż mężczyzn (35%).

aria



Coś się kończy, coś się zaczyna

Ludzie lubią wyznaczać cezury. To pozwala porządkować zdarzenia znacznie lepiej niż kalendarz: „To było po maturze, ale jeszcze przed studiami”, „To było nim urodziły się dzieciaki”, „...kiedy babcia złamała ostatniego zęba”...

Na uczelni jedną z takich wyrazistych cezur są czteroletnie kadencje rektorskie, czasem podwójne, które charakteryzuje osobowość rektora i sposób zarządzania. W 22-letniej historii naszej uczelni do tej pory było trzech rektorów. Zostało tu po nich coś więcej niż tylko portrety w sali Senatu.

Przed nami nowy etap, nowy rozdział – nowy rektor. I zanim poznamy go bliżej w tej roli, wiele pytań związanych z tym, jaka teraz będzie uczelnia, będzie musiało poczekać na odpowiedź. Jednak pewne znaki już są. Rozmowa z dr. hab. Arturem Zimnym, którą udzielił do tego numeru „Szkiełka” pokazuje – w ogólnym zarysie – jaka jest jego wizja zarządzania uczelnią.

Kiedy mówimy „uczelnia”, w pierwszym odruchu mamy na myśli budynki, a tak naprawdę to ludzie tworzący pewną społeczność. Niewątpliwie swój rys nadaje jej lider. Pierwszy raz w nie tak długiej, ale też nie krótkiej historii PWSZ w Konińcu liderem został jej absolwent. To dobrze świadczy i o absolwencie, i o uczelni. Zapewne pierwsze miesiące i docieranie się czasem nas w tym lub tamtym zaskoczą. Trzeba jednak postawić na zaufanie. Pamiętać, że każdemu z nas, rektorowi, wykładowcom oraz administracji i obsłudze zależy, by wszystko sprawnie działało. Przede wszystkim z myślą o naszych studentach, ale i nas, pracownikach. Czyli trzeba zakasać rękawy wyżej niż zazwyczaj.

Kończący się właśnie rok akademicki bardzo się różnił od poprzednich, szczególnie jego koniec. Nie powiem, że wszystko było do góry nogami, ale normalnie też nie. Jak powiedział podczas absolutorium „stary” rektor – prof. Mirosław Pawlak: „To był trudny semestr, ale dodawaliśmy sobie otuchy i poradziliśmy sobie”. Jaki będzie ten? Też nietypowy, bo nikt nie wie, jak rozwinie się pandemia i jaki będzie miała wpływ na pracę uczelni, a więc i nasze życie, przynajmniej zawo-

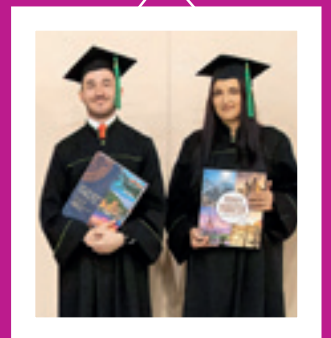
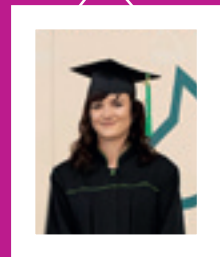
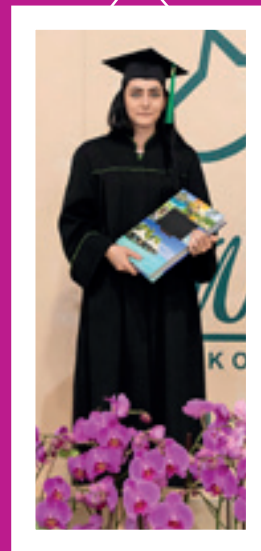
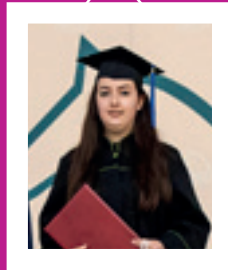
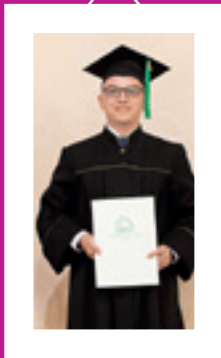
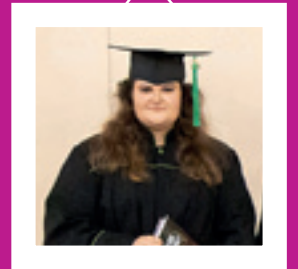
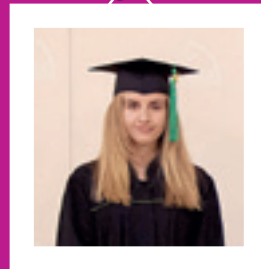
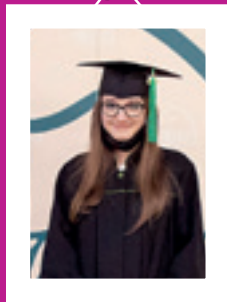
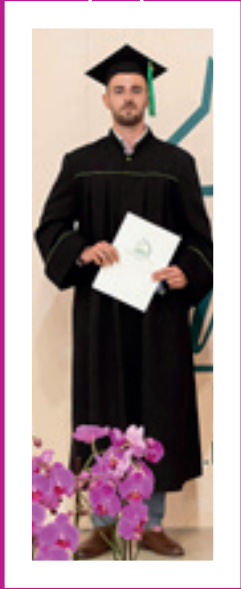
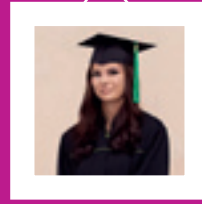
dowe. Ale wiadomo, że w życiu wszystko jakoś się ze sobą wiąże.

Gdy piszę ten felieton (początek września), nie wiadomo ilu nowych studentów do nas przyjdzie. Za to wiadomo, że to studenci są podstawą uczelni. Jeśli będzie ich mało, to i mniejsza będzie przyszła subwencja ministerialna. We wspomnianej już rozmowie rektor Zimny mówi, że w sprawie tegorocznego naboru „możliwych jest kilka scenariuszy”. Wymienia je, ale zaznacza, że to tylko „gdybanie”. Ma więc zamiar trzymać reżim nie tylko sanitarny, ale i finansowy. Pozostałe sprawy, to zdalny lub hybrydowy sposób prowadzenia zajęć, który został już przetestowany, a nas, pracowników, czeka wdrażanie się w tę nieco zmienioną rzeczywistość.

Najważniejsze jednak, by koronawirus nie przeźrebił naszych szeregów. I o to musi zadbać każdy. Bo ciąg dalszy nastąpi tylko wtedy, kiedy będziemy tu (na tym też padole) fizycznie. Co prawda, kiedy nas nie ma, też coś się dzieje, ale to już zupełnie inna historia. Na razie nośmy maseczki, często myjmy ręce (nawet jeśli niektórzy mają tego dosyć) i pomagajmy sobie, bez względu na wiek i miejsce zajmowane w uczelnianym szeregu.

Covid-19 (czy to jako wirus, czy jako, khm, khm, teoria spiskowa ☺) szybko nie odpuści. Najważniejsze, by nie opuszczały nas koleżeństwo i wyrozumiałość, chęć do pracy i rozwoju osobistego. I dobre samopoczucie, ma się rozumieć.

aria



Studia I stopnia

- ▶ automatyka i robotyka
- ▶ bezpieczeństwo wewnętrzne
- ▶ dietetyka
- ▶ filologia angielska
- ▶ filologia germańska
- ▶ finanse i rachunkowość
- ▶ języki obce w mediach i biznesie
- ▶ kosmetologia
- ▶ logistyka
- ▶ mechanika i budowa maszyn
- ▶ pedagogika
- ▶ pielęgniarstwo
- ▶ resocjalizacja
- ▶ wychowanie fizyczne

Studia II stopnia

- ▶ filologia
- ▶ gospodarka i administracja publiczna
- ▶ zarządzanie i inżynieria produkcji
- ▶ zdrowie publiczne